



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 1 (361) 6 stycznia 2022



Program duszpasterski dla Kościoła w Polsce
Eucharystia daje życie (2019-2022)
(2021/2022) Temat: Posłani w pokoju Chrystusa
Motto biblijne: „ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (J 6, 57)

Ks. Józef Kozyra: **Niewiasta i jej potomek pokonujący szatana. Cz. II** [s. 2-4](#)

Stanisław Waluś: **Beatyfikacja ks. Jana Franciszka Machy 20 XI 2021** [s. 7-10](#)

Andrzej Dawidowski: **XXXVII Dni Kultury Chrześcijańskiej Katowice 2021** [s. 12-13](#)

Ks. bp Wiesław Mering: **Homilia wygłoszona podczas XLI Pielgrzymki KIK-ów na Jasną Górę 20 listopada 2021 roku** [s. 13-16](#)

Marek Wójtowicz: **Wykład o sensie życia wygłoszony podczas XLI Pielgrzymki KIK-ów na Jasną Górę 20 listopada 2021 roku** [s. 16-17](#)

Stanisław Waluś: **Śp. Marek Smolik** [s. 18-20](#)

Piotr Lutyk: **Drogowskaz** [s. 27](#)

Antoni Winiarski: **Wyspa Margarita – Perła Karaibów** [s. 35-36](#)



Sanktuarium Matki Boskiej z El Valle. Neogotycka bazylika mniejsza z 1894 r. El Valle del Espíritu Santo, Wyspa Margarita, Wenezuela.

KRS 0000068764

1 % na rzecz KIK

dla wsparcia

chrześcijańskiej kultury

[s. 11](#)

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

[s. 11-12](#)

Wersje kolorowe biuletynu „Dlatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Niewiasta i jej potomek pokonujący szatana w Rdz 3,15 i Ap 12

Cz. II: Niewiasta rodząca Syna i zwyciężony smok – Ap 12

Ap 12 jest transpozycją i reinterpretacją Protoewangelii (Rdz 3,15), jej relekturą. Jeszcze dość niewyraźna zapowiedź zwycięstwa nad szatanem w Rdz 3,15 została w pełni wyjaśniona w Ap 12 dzięki światłu paschalnej tajemnicy Chrystusa (w. 5.10n).

Zwycięska walka z szatanem została ukazana w Ap 12 w apokaliptycznych obrazach.

1/. Wielki znak niewiasty obleczonej w słońce, z księżycem pod stopami, z wieńcem dwunastu gwiazd na głowie. Niewiasta jest brzemienna i rodzi w bólach (w. 1-2).

2/. Inny znak na niebie to wielki smok (upadły anioł). Smok ma barwę ognia, posiada siedem głów i dziesięć rogów, a na głowach siedem diademów. Smok zmiata trzecią część gwiazd i rzucił je na ziemię czyli pociągnął za sobą innych upadłych aniołów nie mających już nic wspólnego z niebem (w. 3-4ab).

3/. „Smok stanął przed mającą rodzić Niewiastą, aby skoro porodzi, pożreć Jej Dziecię” Jest to obraz szatańskiej wrogości skierowanej przeciw Dziecięciu Niewiasty (w. 4c).

4/. „Niewiasta porodziła Syna – mężczyznę, który będzie pasł wszystkie narody różgą żelazną” Jest to wyjątkowa postać o rysach mesjańskich (Ps 2,9).

5/. „Dziecię Niewiasty zostało porwane do Boga i Jego tronu”. Syn Niewiasty ma miejsce przy Bogu na Jego Tronie (Ps 110/109,1). Smok tam nie może Go dosięgnąć (w. 5).

6/. „Niewiasta zbiegła na pustynię, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga, aby ją tam żywiono przez 1260 dni”. Niewiasta przez krótki czas jest jeszcze na ziemi, ale jest chroniona i może bezpiecznie żyć, zaś Smok jej nie dosięgnie (w. 6).

7/. „Nastąpiła walka na niebie. Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ale nie przemógł i już się dla nich miejsce w niebie nie znalazło. I został strącony wielki Smok, Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim zostali strąceni jego aniołowie”. Smok przegrał bitwę niebiańską. Niebo zostało zamknięte dla niego i tej części gwiazd [aniołów], które on strącił na ziemię (por. w. 4b). Po przegranej w niebie bitwie z Michałem, szata-

nowi pozostała do działania ziemia z jej mieszkańcami (w. 7-9).

8/. „I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie <Teraz nastąpiło zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca (Chrystusa), bo oskarżyciel braci naszych został strącony, ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym. A oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa i nie umiłowali dusz swoich aż do śmierci. Dlatego radujcie się niebiosy i ich mieszkańcy!>” Jest to radosny hymn zwycięstwa w niebie z racji triumfu Chrystusa i Jego umęczonych wyznawców nad szatanem (w. 10-12a).

9/. „Biada ziemi i biada morzu, bo zstąpił do was diabeł, palając wielkim gniewem, świadomy, że mało ma czasu”. Tak brzmi lamentacja nad mieszkańcami ziemi z powodu strącenia na nich szatana (w. 12b).

10/. „A kiedy Smok ujrzał, że został strącony na ziemię, zaczął ścigać Niewiastę, która urodziła Mężczyznę”. Tak zaznaczona niemożność dosięgnięcia Syna Niewiasty, który już jest w niebie wzmacnia złość Smoka przeciw Niewieście, która jest na ziemi (w. 13).

11/. „I dano Niewieście dwa skrzydła wielkiego orła, by leciała na pustynię na swoje miejsce, gdzie jest karmiona przez czas i czasy i połowę czasu, z dala od Węża. A Wąż za Niewiastą wypuścił z gardzieli wodę jak rzekę, żeby ją rzeka uniosła. Lecz ziemia przyszła z pomocą Niewieście i ziemia otworzyła swą gardziel, i pochłonięła rzekę, którą Smok wypuścił ze swej gardzieli”. Niewiasta jest więc skutecznie chroniona przed atakami szatana (w. 14-16).

12/. „I rozgniewał się Smok na Niewiastę i odszedł rozpocząć walkę z resztą jej potomstwa, z tymi, co strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa”. Zatem reszta potomstwa Niewiasty, musi się zmierzyć z atakami szatana (w. 17).

W obrazie Ap 12,2 Niewiasta wzywa pomocy, bo jest brzemienna i cierpi bóle rodzenia. Wspólnota ludu Bożego w wielkim trudzie rodzi Mesjasza (por. Iz 26,16-19; J 16,21).

Kim jest Niewiasta w Ap 12? Niewiastą w Rdz 3,15 jest pierwsza kobieta, matka wszystkich żyjących – Ewa. W interpretacji chrześcijańskiej szczególnie zaznaczonej w Wulgacie (*ipsa - ona*), niewiastą w Protoewangelii już jest Maryja – Matka Mesjasza. W Ap 12 antypodem Ewy z Protoewangelii jest lud Boży ST i NT. Maryja, Matka Jezusa Chrystusa, która jest wyjątkową reprezentantką Ludu Bożego w ST (jeszcze do niego należy) a zarazem pierwszą reprezentantką

Kościoła – Nowego Ludu Bożego, jest również obecna w symbolu Niewiasty w Ap 12, szczególnie jako Matka Mesjasza (Ap 12,5). Niewiasta w Ap 12 czy to w interpretacji kolektywnej, czy jednostkowej należy do odwiecznego planu zbawienia. Brzemienność (macierzyństwo) Niewiasty w Ap 12,2.5 w interpretacji kolektywnej oznacza Kościół, który rodzi nowe dzieci Boże, a w interpretacji indywidualnej – Maryję rodzącą Mesjasza – Syna Bożego.

Maryjną interpretację Ap 12,5 urodzenia Mesjasza przez Niewiastę podkreśla czas aoristus (*eteken* – od *tiktein*: rodzić), który temu jednorazowemu aktowi nadaje wymiaru wydarzenia historycznego. Historyczny charakter narodzin Syna Niewiasty – Mesjasza (Ps 2) zaznaczono już w Ap 12,4c: „Smok stanął przed mającą rodzić Niewiastą”. Autor zastosował tu także aoristus (*tekein* – od *tiktein*: rodzić).

Niewiasta w Ap 12,4c-5 jest atakowana przez Smoka w związku urodzeniem Syna, Mesjasza, Bożego Pomazańca, ukazanego jako walczącego zwycięzcę w barwach Ps 2,9: Smok usiłuje pożreć Dziecię Niewiasty, kiedy je urodzi, ale bezskutecznie. Mesjasz bowiem został wzięty do nieba, do tronu Bożego, gdzie okazuje swą władzę i panowanie, i gdzie jest już niedostępny dla napaści szatana (por. Ap 12,10).

Smok atakuje niewiastę, czyha na jej dziecko, które zagraża jego władzy. Wie bowiem już z Protoewangelii (Rdz 3,15), że zapowiadany „Potomek Niewiasty zmiążdży jego głowę”, dlatego usiłuje przynajmniej „zranić mu piętę”. Obraz w Ap 12,4c-5 dobitnie ukazuje tę ustanowioną przez Boga „nieprzyjaźń między węzem a niewiastą, między jego potomstwem i potomstwem/potomkiem Niewiasty”. Dlatego Smok chce pożreć Dziecię Niewiasty, ale nie może, bo Potomek Niewiasty, Mesjasz go zwyciężył. Chrystus triumfujący i uwielbiony, jako zwycięzca śmierci i szatana jest już w niebie.

W Ap 12,17 autor raz jeszcze podejmuje wątek niszczycielskiej postawy Smoka. Niepowodzenia Smoka w walce z Niewiastą chronioną przez Boga wzbudzają w szatanie jeszcze większą złość. Skoro nie udało mu się pożreć Syna Niewiasty – Mesjasza, a nawet nie może szkodzić tym potomkom Niewiasty, którzy są już jako męczennicy zwycięzcami wraz z Chrystusem w niebie (por. Ap 12,11), to podejmuje walkę z resztą żyjących jeszcze na ziemi potomków Niewiasty. Z tymi, którzy są nadal wierni Bogu i Jezusowi – Zwycięzcy szatana.

Upadek szatana już się dokonał, a był skutkiem jego wrogości wobec Chrystusa i Jego wyznawców. Może jednak jeszcze nadal szkodzić tym co żyją na ziemi. W to działanie szatan angażuje wszystkie złe moce, dlatego jest ono uporczywe i groźne. W ostatecznym rozrachunku szatan przegrał a Bóg chroni Kościół przed Złym duchem. Walka z szatanem potrwa aż do końca świata, jako że nie chce on ustąpić, mimo przegranej.

Szatan został zwyciężony. Zło jest pokonane. Tę radosną wieść głosi się na początku i na końcu Biblii, w Rdz 3,15 i Ap 12. Protoewangelia zapowiada walkę i zwycięstwo Niewiasty oraz jej potomstwa/potomka nad węzem-szatanem.

W Rdz 3,15 posłużono się symbolem węża, aby wyrazić, że zło weszło na świat pod wpływem istoty rozumnej, przebiegłej, kłamliwej, zwodzącej ludzi a przede wszystkim wrogiej Bogu i ludziom. Inne księgi biblijne nazywają tę istotę diabłem i szatanem zaś Ap 12,9n ponadto jeszcze węzem starodawnym, zwodzącym kusicielem, smokiem i oskarżycielem (*katēgōr*).

W Protoewangelii (Rdz 3,15) i w Ap 12 widzimy ten sam motyw obrazowy pokazujący zwycięstwo nad szatanem: niewiasta i jej potomstwo/potomek oraz wąż; dwustronna walka i zwycięstwo niewiasty oraz jej potomstwa/potomka, i przegrana szatana – węża/smoka. Motyw zwycięstwa nad szatanem przejęty jest więc w Ap 12 z Protoewangelii (Rdz 3,15). Protoewangelia zapowiada zwycięstwo odniesione nad węzem - kusicielem przez potomstwo/potomka niewiasty. Zwycięstwo to określa zwrot: „Ono/On zmiążdży głowę węża”. W znaczeniu kolektywnym potomstwem tym jest cała ludzkość. W znaczeniu jednostkowym, indywidualnym na zasadzie uwzględnienia w interpretacji tekstów biblijnych sensu duchowego, pełniejszego, i typicznego zapowiadany potomkiem jest Mesjasz. To On w imieniu całej ludzkości, jako jej wyjątkowy reprezentant odniesie zwycięstwo nad szatanem, w czym wszyscy ludzie będą uczestniczyć. Dla autora Apokalipsy tym potomkiem jest Jezus Chrystus (Ap 12,4-5.10). Chociaż w ujęciu Ap 12 całe potomstwo niewiasty (chrześcijanie, którzy oddali życie za wiarę – Ap 12,11) jest zaangażowane w walkę z mocami zła, to jednak oni zwyciężyli dzięki dziełu zbawczemu jednego Potomka, który pokonał szatana przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Obronione przed agresją szatana i wzięte do nieba Dziecię Niewiasty (Ap 12,4-5) ukazuje definitywne wyniesienie Chrystusa po-

nad sferę działania szatana. Ostateczne zwycięstwo Chrystusa i Jego Kościoła jest pewne.

Tę pewność zwycięstwa nad szatanem podkreśla nie tylko dokonane już dzieło zbawcze Chrystusa ukazane w Ap 12,5.10n. Na trwałość tego zwycięstwa zwraca również uwagę forma czasu perfectum w Ap 12,11n. O zwycięskich męczennikach w niebie napisał autor, że zwyciężyli (*enikēsan*) i odtąd już na trwałe są zwycięzcami. Szatan jest świadom swojej przegranej, wie już na pewno [dowiedział się i wie] (*eidōs*, od: *oida*), że mało ma czasu. Szatan został więc i jest już definitywnie pokonany. Chrystus zaś i Jego wyznawcy są ostatecznymi zwycięzcami.

Ks. Józef Kozyra

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audiencja ogólna – środa 15 XII 2021 r.

Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich. Czas Adwentu wiedzie nas do Betlejem, do żłóbka, na spotkanie z oczekującą narodzin Jezusa, Świętą Rodziną. Dzisiaj patrzymy na postać św. Józefa, na jego milczenie i kontemplację. Prośmy, by nauczył nas, jak w dzisiejszym, zagmatwanym świecie, wśród trosk i zabiegania, pielęgnować milczenie i modlitwę, by lepiej wsłuchiwać się w głos Boga. Z serca wam błogosławie.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 15 XII 2021

Audiencja ogólna – środa 22 XII 2021 r.

Pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków. Podczas Świąt Bożego Narodzenia niech Wam towarzyszy radość wynikająca ze świadomości, że bez żadnej naszej zasługi, Bóg nas umiłował miłością tak konkretną, że stała się ciałem i zamieszkała pośród nas. Niech ta Miłość, która ma na imię Jezus, narodzi się w Waszych sercach, w Waszych domach i w Waszych rodzinach. Z serca Wam błogosławie!

Biuletyn Radia Watykańskiego, 22 XII 2021

Audiencja ogólna – środa 29 XII 2021 r.

Serdecznie pozdrawiam polskich pielgrzymów. Drodzy bracia i siostry, zbliżając się do końca tego roku dziękujmy Panu za otrzymane łaski i za każde dobro, jakiego pozwolił nam doświadczyć, mimo wszelkich trudności naszych czasów. Przez wstawiennictwo Maryi Świętej Bożej Rodzicielki i św. Józefa, Jej oblubieńca, módlmy się, aby przyszedł rok był szczęśliwy dla nas i dla wszystkich ludzi, aby ustąpiła pandemia i byśmy

mogli cieszyć się pokojem w naszych sercach, w naszych rodzinach, w społeczeństwach i na świecie. Boże błogosławieństwo niech wam zawsze towarzyszy!

Biuletyn Radia Watykańskiego, 29 XII 2021

Święty Jan Paweł II Wielki

XXV ROCZNICA PONTYFIKATU

JANA PAWŁA II

WSPÓLNA EMISJA POLSKI I WATYKANU



POLSKA 1,20 ZŁ

WIZYTA W STRASBURGU

Città del Vaticano € 0,41

Czesław Ryszka

Święty XXI wieku. Jan Paweł II

Wydawnictwo SALWATOR, Kraków 2011

Urodzony, by zostać papieżem

Ktoś powiedział, że Karol Wojtyła urodził się, by zostać papieżem. To powiedzenie wypływa z przekonania, że w Bożych planach nic nie dzieje się przypadkowo. Dlatego należy napisać, że Jan Paweł II nie musiał „uczyć się” bycia papieżem, ale od pierwszego dnia pontyfikatu rzucał się w wir pracy, zaskoczył swoimi duszpasterskimi pomysłami, postanawiając np. w każdą niedzielę odwiedzać jedną z rzymskich parafii. Pod koniec 2001 roku tych „odwiedzonych” parafii było 300. Od początku również spotykał się z księżmi, przekonując ich do umiłowania celibatu, do noszenia sutanny, do dawania świadectwa poprzez inne zewnętrzne znamiona stanu duchownego. To samo odnosiło się do zgromadzeń zakonnych. Nie zapomniał o istocie, to znaczy o doktrynie kościelnej, planując od razu opracowanie nowego Katechizmu Kościoła Katolickiego. Miał zamiar zakończyć w ten sposób moralne i dogmatyczne dysputy o całkowitej wolności badań teologicznych, a także zatrzymać

głoszenie tez usprawiedliwiających aborcję czy homoseksualizm.

Cały świat obiegrała fotografia przedstawiająca wzruszający uścisk i pocałunek pokoju z prymasem Polski kard. Stefanem Wyszyńskim. Papież podniósł się z tronu i kiedy Prymas chciał pochylić się z szacunkiem przed nim, Jan Paweł II wziął go w objęcia. Była to dla Polaków elektryzująca chwila. Wyraża ją pomnik, postawiony na dziedzińcu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Podobne niekonwencjonalne sytuacje zdarzać się będą już stale, zwłaszcza podczas wielkich pielgrzymek przez świat i niemniej wielkich uroczystości w Watykanie, a także w czasie konferencji prasowych czy spotkań osobistych, jakich dostąpiło dziesiątki tysięcy osób. Ojciec Święty porwie tłumy swoim zachowaniem i odpowiedziami.

Pokrzyżował też politykę wschodnią Stolicy Apostolskiej, polecając zaprosić ministra Andrieja Gromykę do Watykanu. Chciał sam uczestniczyć w tym, co dzieje się najważniejszego na świecie. Aby i świat dowiedział się o tym, jak żyje Papież, zaprosił słynnego francuskiego dziennikarza, André Frossarda i powiedział: „Musimy razem napisać książkę, ja i pan. Proszę mi zadawać pytania”.

Papieżowi bardzo zależało, aby świat poznał jego idee, aby powstała książka mądra, napisana zrozumiale dla ludzi świeckich. Po dwóch latach pracy ukazała się książka zatytułowana *Nie lekajcie się*, bestseller w Europie i Ameryce. Stało się jasne, że papież Polak zamierza stać się znakiem moralnego sprzeciwu wobec tendencji odchodzenia od Dekalogu, znakiem nowej ewangelizacji. Z dnia na dzień jego nauczanie zbliżało do niego wielu ludzi, którzy z lęku wobec światowych zagrożeń uciekali w iluzje ideologicznych doktryn, albo popadali w nałogi.

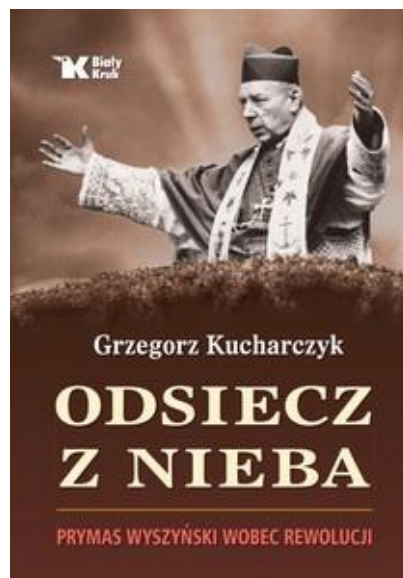
s. 59-65 *Wybrał Stanisław Waluś*

Słowa św. Jana Pawła II do Polaków na stronie internetowej KIK w Katowicach

Co tydzień na stronie internetowej katowickiego KIK zamieszczane są krótkie fragmenty homilii św. Jana Pawła II. Zaczęliśmy od homilii, które wygłosił w 1991 r. podczas IV pielgrzymki do Polski, a dotyczyły one przykazań Dekalogu, który jest najlepszą drogą do uzyskania pełnej wolności. Od lutego 2022 r. będą zamieszczane fragmenty homilii z ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny – w 2002 r. Na każdy tydzień wybrałem jedno – dwa zdania.

Stanisław Waluś

Blogosławiony kard. Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia



Grzegorz Kucharczyk:

Odsiecz z Nieba. Prymas Wyszyński wobec rewolucji.

Biały Kruk, Kraków 2021

Z IV strony okładki:

Do grona wyniesionych na ołtarze dołączył właśnie

Stefan Wyszyński, ksiądz, biskup, kardynał i wielki przywódca polskiego narodu. Jego beatyfikację wyznaczono na 12 września (2021), a więc w rocznicę wielkiej wiktorii Polaków pod wodzą Jana III Sobieskiego pod murami Wiednia (1683). Autor książki nie widzi w tym przypadkowej zbieżności, lecz znak Opatrzności i szczególne wskazanie dla nas. Stąd tytuł: „Odsiecz z Nieba”. Bo jeśli w naszej walce z gwałtownie szerzącym się bezbożnictwem ma przyjść odsiecz, to na pewno tylko z Nieba. Obyśmy mogli powiedzieć za Sobieskim: venimus, vidimus, Deus vicit – przybyliśmy, zobaczyliśmy, Bóg zwyciężył. (...)

Spis treści

Wstęp

Zorganizowane barbarzyństwo

Rozdział pierwszy

Odbiegli od Chrystusa w papieżu

Prymas Wyszyński o protestanckiej reformacji

Rozdział drugi

Dusza odczyszczona od Boga

Rewolucja laicyzmu i jej skutki

Rozdział trzeci

Rewolucja komunistyczna i niemiecki narodowy socjalizm

Rozdział czwarty

Psychoza zmian w Kościele i rewolucja młodych na ulicach

Prymas Wyszyński wobec rewolucji lat sześćdziesiątych w „katedrze” i na „uniwersytecie”

Rozdział piąty

Jak uniknąć rewolucji?

Trwać w Kościele i przy jego Matce

Opracował Stanisław Waluś

Błogosławiony ks. Jan Franciszek Macha

Przygotowania do beatyfikacji

W tym miejscu przedstawię niektóre, przykładowe działania, których celem było przygotowanie do beatyfikacji ks. Jana Machy.



SPEKTAKL TEATRU CORDIS 25.09 godz. 17.00 19.00 Starochorzowski Dom Kultury „Bez jednego drzewa las lasem zostanie”. **Hanik 1257.** Reżyseria i choreografia: Tomasz Tuszyński. Spektakl powstał na podstawie przekazów rodziny i książki o życiu Jana Machy. Wstęp wolny.



Zapraszamy na spotkanie autorskie z panią AGNIESZKĄ HUF autorką książki *Zawsze myśl o niebie. Historia Hanika – ks. Jana Machy (1914-1942)*. Starochorzowski Dom Kultury Chorzów ul. Siemianowicka 59 6 października 2021 godzina 17.00. Spotkanie poprowadzi DOMINIKA SZCZAWIŃSKA.



z Funduszu Promocji Kultury.

Wiesława Dąbrowska-Macura: Siła miłości, s. 2; Leszek Śliwa: Portret beatyfikacyjny, s. 3; Agnieszka Huf: Cel swój osiągnąłem, s. 4-5; Dotykał tego, co najważniejsze – z o. prof. Zdzisławem Kijasem OFM CONV rozmawia Andrzej Grajewski, s. 6-7; Andrzej Grajewski: Świadek, s. 8-10; Marta Sudnik-Paluch: Nasz patron, s. 10-11; Hanik wśród cyfrowych tubylców – z ks. Sebastianem Mandrysem rozmawia Agnieszka Huf, s. 12-13; Marta Sudnik-Paluch: Ksiądz Macha w teatrze, s. 14-15; SERWIS janmacha.gosc.pl. W serwisie: informacje o życiu ks. Jana Machy; jego listy oraz kazania; wiadomości z procesu beatyfikacyjnego (w tym do-

kumenty procesowe); artykuły, podcasty, audycje oraz materiały filmowe; zdjęcia z archiwum rodziny ks. Machy.



Gość EXTRA, Rok 2021. ŚLĄSKI MĘCZENNIK. 20 XI 2021: beatyfikacja księdza Jana Machy.

Ks. Adam Pawlaczyk redaktor naczelny „Gościa Niedzielnego”: Błogosławiony męczennik ze Śląska, s. 1; Każdy święty ma swój czas – z abp. Wiktorem Skworcem rozmawia Wiesława Dąbrowska-Macura, s. 4-7; Agnieszka Huf: Między boiskiem a kościołem, s. 8-13; Franciszek Kucharczak: Ksiądz pod ciężkimi chmurami, s. 14-19; Andrzej Grajewski: Kalwaria księdza Jana, s. 20-23; Ten ksiądz musiał zginąć – z Ewą Koj rozmawia Andrzej Grajewski, s. 24-25; Wierny do końca – z ks. dr hab. Damianem Bednarskim rozmawia Szymon Babuchowski, s. 26-29; Życie obrazu – z prof. Antonim Cyganem rozmawia Leszek Śliwa, s. 10-32; Przemysław Kucharczak: Szlak księdza Jana, s. 34-39; Szymon Babuchowski: Wytańczyć Hanika, s. 40-44; Andrzej Grajewski: Warto go poznać, s. 45; ks. Adam Pawlaczyk: Advent 2021, s. 46-55.

Andrzej Grajewski – Cel osiągnąłem. Ks. Jan Macha (1914-1942), Biuletyn IPN, nr 11 (192), listopad 2021, 3-13.



Folder był do pobrania przy kasie biletowej na Dworcu PKP w Gliwicach. W OCZEKIWANIU NA BEATYFIKACJĘ. ŚLUGA BOŻY ks. Jan Macha.

Modlitwa o łaskę za wstawiennictwem sługi Bożego ks. Jana Machy. Wszechmogący Boże, Ty w szczególny sposób zjednoczyłeś z ofiarą Twojego Syna Jezusa Chrystusa kapłana Jana, który z natchnienia Ducha Świętego pełnił dzieła miłosierdzia i oddał życie za swoich bliźnich; udziel mi za jego wstawiennictwem łaski, o którą pokornie Cię proszę... Który żyjesz i królujesz w Trójcy Świętej Jedyny, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen. O łaskach otrzymanych za wstawiennictwem sługi Bożego księdza Jana Machy prosimy informować: Kancelaria Kurii Metropolitalnej, ul. Jordana 39. 40-043 Katowice.



POZOSTAŃCIE
Z BOGIEM. Gość Niedziel-
ny, nr 46, rok XCVIII, 21 XI
2021, s. 1.

Andrzej Grajewski: Reli-
kwie z czasu bólu i trwogi,
s. 26-28;

Hanik czekał na mnie –
z Dagmarą Drzazgą roz-
mawia Barbara Gruszka-Zych, s. 28-30.



Film dołączony do Gościa
Niedzielnego, nr 46, rok
XCVIII, 21 XI 2021: *Bez jed-
nego drzewa las lasem zosta-
nie.*

FILM DOKUMENTALNY
O TRAGICZNYCH LOSACH
BŁOGOSŁAWIONEGO JANA MACHY.

Agnieszka Skrzypczyk-Plaza: Hanik z Górne-
go Śląska, Idziemy, nr 47 (838), 21 XI 2021,
s. 18-22.

Łukasz Krzysztofka: Śląski Samarytanin, Nie-
dziela, nr 47, 21 XI 2021, s. 24.

Marian Florek: Wujek Hanik, Niedziela, nr 47,
21 XI 2021, s. 25.

Dziennik Zachodni, nr 269 (23 207), 19 XI 2021
KS. JAN MACHA BŁOGOSŁAWIONY

Od wszczęcia procesu beatyfikacyjnego ks. Jana
Machy do podpisania dekretu przez papieża minę-
ło sześć lat. Dwie międzynarodowe komisje uzna-
ły, że jest on godny wyniesienia na ołtarze, s. 1.

Jolanta Pierończyk: Ksiądz Jan Macha został
wyniesiony wysoko. Bo miał przeciwny wiatr, s. 8.

Grażyna Kuźnik: Nie rozumiał nienawiści
i współczuł ofiarom i oprawcom. Każde czasy
mają swoich męczenników i swoich bohaterów,
s. 10-11

Martyna Urban: Idź przez życie tak, jakby jutra
miało nie być. Opowieść o pewnej fascynacji, s. 12

Nasz Tygodnik – dodatek do Dziennika Za-
chodniego

Beatyfikacja jutro. Co warto wiedzieć, s. 3

*Ucieszyłem się, że lokalna świecka gazeta po-
dała aż tyle informacji w związku z beatyfikacją.
Niestety na stronie 40 oprócz tradycyjnych od-
dziesięcioleci humorów Gwidona Miklaszew-
skiego był zamieszczony horoskop. I to mnie za-
smuciło. Jako katolik sięgnąłem do Katechizmu
Kościoła Katolickiego wydanego przez Pallotti-
num w Poznaniu w 1994 r. i na str. 486 w punk-*

*cie 2116 przeczytałem zdanie: „Korzystanie
z horoskopów, astrologia, chiromancja, wyja-
śnianie przepowiedni i wróżb, zjawiska jasno-
widztwa, posługiwanie się medium są przejawami
chęci panowania nad czasem, nad historią
i wreszcie nad ludźmi, a jednocześnie pragnie-
niem zjednania sobie ukrytych mocy”. No cóż,
katolicy nie muszą kupować tego dziennika, są
jeszcze inne.*

Nasz Dziennik, nr 269 (7231), 20-21 XI 2021

ZWYCIĘSTWO KSIĘDZA JANA

Niósł pomoc cierpiącym bliźnim. Oddał życie
za Chrystusa. Dziś, w sobotę, zostanie beatyfi-
kowany ks. Jan Macha, zamordowany przez
Niemców, s. 1.

Sławomir Jagodziński: Zwycięstwo księdza
Jana, s. M1.

Karolina Goździewska: Cel swój osiągnąłem,
s. M2-M3.

Ostatni list ks. Jana Machy do rodziców, 2
grudnia 1942 r., s. M3.

Patron dla młodych – Z ks. dr. hab. Damianem
Bednarskim, postulatorem procesu beatyfikacyj-
nego Czcigodnego Sługi Bożego ks. Jana Ma-
chy, rozmawia Krzysztof Gajkowski, s. M4.

Transmisje telewizyjne z beatyfikacji

Skorzystałem z programu telewizyjnego za-
mieszczonego w Gazecie Polskiej Codziennie nr
232 (3057) z 19-21 XI 2021. Z 18 programów
tylko w trzech były zapowiedzi transmisji z be-
atyfikacji.

TVP 1 – 10.00 Beatyfikacja ks. Jana Machy.

POLONIA – 10.00 Beatyfikacja ks. Jana Machy.

TRWAM – 10.00 Beatyfikacja ks. Jana Fran-
ciszka Machy.

*Niemiałym zaskoczeniem było dla mnie to, że
w całym tym numerze Gazety Polskiej Codzien-
nie liczącym 24 strony nie znalazłem nic o beaty-
fikacji ks. Jana Machy.*

Beatyfikacja ks. Jana Franciszka Machy

20 XI 2021 r.

W piątek, 19 XI 2021 r. późnym wieczorem,
w wigilię beatyfikacji ks. Jana Machy zatelefo-
nował do mnie Marek Smolik i zapytał, czy
chciałbym dołączyć się do niego, gdyż postano-
wił pojechać na beatyfikację samochodem.
Umówiliśmy się, że przyjedzie po mnie o 8.45.

W sobotę rano moja żona, jak zwykle, włączyła
TVP INFO. Było to około 6.30. Ks. Damian Bed-
narski, postulator w procesie beatyfikacyjnym ks.
Jana Machy przedstawiał sylwetkę Sługi Bożego.

Jedząc śniadanie w kuchni wysłuchałem homilii w Radiu Maryja i około 7.15 ksiądz przeczytał ostatni list ks. Jana Machy przed egzekucją. Powiedział, że został stracony 3 grudnia 1942 r.

Dojechalismy z Markiem do Katowic i po zaparkowaniu samochodu, co nie było łatwe, poszliśmy w stronę katedry.



Archikatedra Chrystusa Króla.

Na schodach zapytaliśmy służby porządkowe, czy są jeszcze wolne miejsca. Były. Zostały nam odkażone ręce, dostałem okolicznościowy modlitewnik i weszliśmy do katedry, gdzie wszystkie miejsca siedzące były już zajęte. Z Gliwic zabralismy z sobą składane krzeselka, więc nie musieliśmy stać w czasie Mszy św.



ARCHIKATEDRA
CHRYSTUSA KRÓLA.
20 LISTOPADA 2021.
UROCZYSTOŚĆ
BEATYFIKACJI
CZCIGODNEGO SŁUGI
BOŻEGO *Jan Franciszka*
Machy.

Była godzina 9.55. Kończyło się przedstawienie o życiu ks. Jana Machy przygotowane przez młodzież.



Widok z miejsca, do którego mogliśmy dotrzeć.



W pewnym momencie młody aktor zgasił niesioną świecę.

Podczas wprowadzenia przed Mszą św. zostaliśmy poproszeni, aby ze względów epidemiologicznych przyjmować Komunię św. na rękę.



Poczty sztandarowe.

Po rozpoczęciu Mszy św. słowa powitania skierował do nas metropolita katowicki abp Wiktor Skworec. Powitał nuncjusza apostolskiego w Polsce abpa Salvatore Pennacchio, przedstawiciela Prezydenta RP, pana Premiera i wiele innych osób i stowarzyszeń. Wśród powitanych znalazł się przedstawiciel Polskiej Rady Ekumenicznej.



Mszę św. koncelebrowali m.in. nuncjusz apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio, kard. Stanisław Dziwisz, abp Stanisław Gadecki, abp Marek Jędraszewski, metropolita katowicki abp Wiktor Skworec i abp senior Damian Zimoń.

Msza św. beatyfikacyjna, której przewodniczył kard. Marcello Semeraro, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych była sprawowana w językach łacińskim i polskim. Obrzęd beatyfikacji rozpoczął się prośbą abpa Wiktora Skworca o beatyfikację. Potem postulator odczytał fragmenty biografii Czcigodnego Sługi Bożego. Następnie kard. Marcello Semeraro odczytał po łacinie list apostolski, w którym Ojciec Święty wpisuje Sługę Bożego Jana Franciszka Machę w poczet błogosławionych. Po odczytaniu listu rozległy się w katedrze gromkie oklaski.

Potem kanclerz Kurii Metropolitalnej, ks. Jan Smolec odczytał tekst w języku polskim.

List Apostolski

My, papież Franciszek, spełniając życzenie Naszego Brata Wiktora Pawła Skworca, Arcybiskupa Metropolity Katowickiego, a także wielu innych braci w biskupstwie oraz licznych wiernych, za radą Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych, Naszą władzą Apostolską zezwalamy, aby odtąd Czcigodny Sługa Boży Jan Franciszek Macha, prezbiter diecezjalny, męczennik, niestrudzony pasterz, gorliwy świadek miłości Chrystusa i prawdy Jego królestwa, był odtąd nazywany Błogosławionym i aby jego coroczne wspomnienie mogło być obchodzone dnia 2 grudnia, w miejscach i w sposób określony przez prawo. W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Dano w Rzymie, na Lateranie, dnia dwudziestego sierpnia, Roku Pańskiego 2020, w ósmym roku Naszego Pontyfikatu.

Franciszek

Potem nastąpiło odsłonięcie wizerunku błogosławionego Jana Franciszka Machy.



Przedstawiciele rodziny błogosławionego wnieśli do prezbiterium jego relikwie: ostatni list do rodziców i rodzeństwa napisany przez ks. Jana Machę na krótko przed śmiercią, wykonany własnoręcznie przez ks. Jana Franciszka Machę różaniec oraz splamioną krwią chusteczkę, jaką rodzina otrzymała po wykonaniu wyroku śmierci.

Abp Wiktor Skworec podziękował za dokonaną beatyfikację i w katedrze rozległy się oklaski.

Po czytaniach (Mdr 3,1-9, 2 Kor 4,7-15) została odczytana Ewangelia (J 12,24-26).

Homilię po łacinie wygłosił kard. Marcello Semeraro, potem została podana po polsku. Na początku nawiązał do Ewangelii o ziarnie pszenicy, które wpada w ziemię i musi obumrzeć. Potem przypomniał, że jesteśmy w wigilii uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata i krótko przedstawił życiorys ks. Jana Machy. Homilia w języku polskim jest pod adresem:

<https://archidiecezjakatowicka.pl/o-diecezji/aktualnosci/2127-homilia-kard-marcello-semeraro-na-mszy-sw-beatyfikacyjnej>.

Wśród darów był kielich mszalny ofiarowany przez Prezydenta Andrzeja Dudę, okolicznościowy znaczek Poczty Polskiej i obraz będący darem parafii w Chorzowie dla Wyższego Seminarium Duchownego.

Komunia św. była rozdawana w wielu miejscach w katedrze. Idąc w długiej kolejce uklęknąłem i otrzymałem Ciało Pana Jezusa na rękę, jak pozostali. Potem odszedłem nieco w bok (aby nie tamować kolejki) i na klęcząco przyjąłem do ust. Gdy przyszedłem na swoje miejsce Komunia św. była jeszcze rozdawana na środku katedry. Pod koniec rozdawania kilka osób przyjęło Komunię św. do ust (na stojąco lub na klęcząco).

Odspiewaliśmy uroczyste „Te Deum” i pod koniec naszego śpiewu usłyszałem dzwony katedry bijące na „Anioł Pański”.

Słowo końcowe wygłosił abp Wiktor Skworec. Nawiązał do słów umieszczonych nad wejściem do katedry „Soli Deo honor et gloria”, które w czasach stalinizmu, kiedy człowiek czynił siebie bogiem, zostały wypisane na frontonie katedry: „Samemu Bogu cześć i chwała”.

Podziękował tym wszystkim, którzy przygotowali tę dzisiejszą uroczystość i Papieżowi Franciszkowi. W katedrze rozległo się trzy razy gromkie „Szczęść Boże”.

Zanotowałem sobie słowa Arcybiskupa: „Jan Paweł Wielki powiedział: święci nie przemijają...”.

Po błogosławieństwie na zakończenie Mszy św. i pieśni „Nie lękajcie się” wyszliśmy z katedry.



Dekoracja przed wejściem do katedry.



BEATYFIKACJA 20 LISTOPADA 2021. ks. Jan MACHA. KATEDRA CHRYSYSTUSA KRÓLA W KATOWICACH. *Żyłem krótko, lecz uważam, że cel swój osiągnąłem.*

Przed katedrą było rozdawane wydanie specjalne Kroniki Katowickiej – listopad 2021.



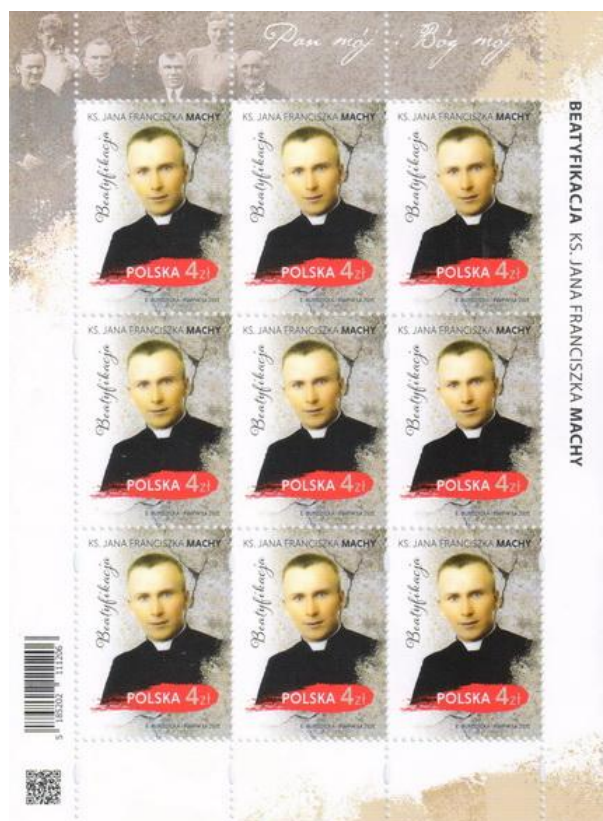
Baner na płocie.

Po beatyfikacji

W tygodnikach katolickich ukazały się sprawozdania z beatyfikacji. Najobszerniejsze z nich było zamieszczone w „Gościu Niedzielnym” nr 47 z 28 XI 2021 r. Na str. 25-27 został zamieszczony artykuł Andrzeja Grajewskiego „W Bogu

znalazł siłę”. W tygodniku „Sieci” nr 47 (469) z 22-28 XI 2021 na str. 50-51 został opublikowany artykuł „Nowy błogosławiony” Mileny Kinding, z którego przytaczam początek wyimka: O takich jak on Marianna Popiełuszko mówiła: „Skoro poszedł na księdza, musiał wiedzieć, że może być męczennikiem”. Wyniesiony właśnie na ołtarze ks. Jan Macha wiedział o tym aż nadto dobrze. Cztery godziny przed ścięciem na gilotynie napisał w liście do rodziców: „Umieram z czystym sumieniem, żyłem krótko, ale uważam, że cel swój osiągnąłem. Nie rozpaczajcie!”.

Znaczek Poczty Polskiej



Beatyfikacja ks. Jana Franciszka Machy. Polska 4 zł.

TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ IM. BŁ. KS. JANA MACHY

ROZGRYWKI GRUPOWE – 4 grudnia 2021 r. od godz. 9.00 Hala Widowiskowo-Sportowa Pogoń Zabrze, ul. Wolności 406

ROZGRYWKI FINAŁOWE – 5 grudnia 2021 r. od godz. 10.00 Ośrodek Sportowy MOSiR Katowice – OS Szopienice, Katowice, ul. 11 listopada 16

WSTĘP WOLNY. W ZWIĄZKU Z TRWAJĄCĄ EPIDEMIĄ COVID-19 LICZBA MIEJSC JEST OGRANICZONA.

Gość Niedzielny, nr 47, rok XCVIII,
28 XI 2021, s. 75

Tekst, zdjęcia i skany Stanisław Waluś

Znaczki Poczty Polskiej



**Rok św. Józefa
(od 8 XII 2020
do 8 XII 2021)**

Rok św. Józefa.
POLSKA. 3,30 zł.



**Rok 2021
Rokiem św. Jakuba
Apostoła**

ROK ŚW. JAKUBA
APOSTOŁA
POLSKA 4,10 zł.

1% podatku na rzecz KIK dla wsparcia chrześcijańskiej kultury

Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie podaje 34 cele, które można wspomóc jednym procentem, wśród nich kulturę. Nasza cywilizacja oparta na korzeniach chrześcijańskich powinna promować i dbać również o kulturę chrześcijańską.

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach wspiera te działania zapraszając twórców promujących wartości chrześcijańskie m. in. na do-roczone Dni Kultury Chrześcijańskiej, dzieciom przybliżamy kulturę chrześcijańską podczas co-roczych Dni Dziecka, wydajemy biuletyny w wersji papierowej i elektronicznej prowadzi-my stronę internetową Klubu, dbamy też o dzia-łalność wydawniczą. Dziękujemy dotychczasowym Darczyńcom i prosimy wszystkich o wspie-ranie chrześcijańskiej kultury.

Aby przekazać 1% należnego podatku na rzecz Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, w zeznaniach podatkowych należy wpisać w od-powiedniej rubryce numer KRS:

KRS 0000068764

Jeśli wyrazicie Państwo zgodę na podanie nam danych osobowych, to z wdzięcznością prześle-my podziękowanie.

Prezes KIK w Katowicach

Andrzej Daniłowicz

Wszystkie osoby zainteresowane pomocą przy wypełnianiu rocznych deklaracji podatkowych PIT mogą zgłosić się do Małgorzaty Piechoczek – skarbnika Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Telefon 605 150 654. malgorzata.piechoczek@tvs.pl malgorzata@holdimex.pl

Do członków i sympatyków KIK w Katowicach

Emeryci i renciści mogą w bardzo prosty sposób przekazać 1 proc. podatku na rzecz KIK w Katowicach. Informacje są podane na stronie internetowej:

<https://www.gov.pl/web/kas/rozliczenie-pit---informacja-dla-emerytow-i-rencistow>.

Ze względu na zmieniającą się sytuacja zwią-zana z epidemią bardziej szczegółowe informa-cje podamy później.

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowi-znę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2021 roku w zeznaniu po-datkowym za rok 2020.

Darowizny na cele statutowe mogą zostać od-liczone od dochodu w zeznaniu podatkowym za rok 2021 do 30 kwietnia 2022 r. Sposób odlicza-nia darowizn podany jest poniżej.

Będziemy wdzięczni za przekazanie daro-wizn w bieżącym roku na cele statutowe Klu-bu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Da-rowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2022.

Obecne przepisy podatkowe umożliwiają wpłatę darowizny na konto KIK w Katowicach i odliczenie tej kwoty od dochodu w rozliczeniu rocznym PIT

Odliczeniu podlegają darowizny do łącznej kwoty nieprzekraczającej 6% dochodu podatnika. Do limitu tego wlicza się sumę darowizn przekazanych na cele kultu religijnego, na cele pożytku publicznego dla organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego (np. Klu-bu Inteligencji Katolickiej w Katowicach) oraz na cele krwiodawstwa.

Warunkiem skorzystania z odliczenia jest odpowiednie udokumentowanie przekazania darowizny. Darowizna powinna zostać udokumentowana dowodem wpłaty na rachunek bankowy obdarowanego.

Trzeba jednak pamiętać, że z takiego odliczenia skorzystają tylko osoby rozliczające się według zasad ogólnych oraz ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Darowizny nie odliczą natomiast przedsiębiorcy, którzy wybrali opodatkowanie podatkiem liniowym (stawka 19%) lub kartą podatkową.

SPOSÓB ODLICZENIA DAROWIZN W ZEZNANIU PIT

Odliczenie przekazanych darowizn wymaga wypełnienia PIT/O.

W punkcie B. ODLICZENIA OD DOCHODU (PRZYCHODU) wpisujemy w podpunkcie 1. Darowizny przekazane, w wierszu pierwszym – organizacjom na prowadzoną przez nie działalność pożytku publicznego ... – dla podatnika jest to kratka 11, dla małżonka 12 – **kwotę darowizny**.

W punkcie D.1.1 wpisujemy:

**Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach,
Plac Ks. Emila Szramka 2 lok. 13,
40-014 Katowice
NIP 954 196 04.72**

W punkcie D.1.2 wpisujemy **kwotę przekazanej darowizny**.

W PIT-36 w punkcie F. ODLICZENIA OD DOCHODU / ZWOLNIENIE podatnik wpisuje **kwotę w kratce 159, a małżonek w kratce 160**.

SPOSÓB WYPEŁNIENIA PRZELEWU

Dokonując przelewu darowizny, w rubryce nazwa odbiorcy wpisujemy:

**Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach,
nr rachunku odbiorcy:
32 1050 1214 1000 0090 3030 8622**

Zwracamy uwagę, że został zmieniony numer konta bankowego i prosimy o wpłacanie składek, dotacji, darowizn na wyżej podany numer rachunku (poprzednie konto w PKO BP było aktualne do końca 2018 roku).

W miejscu tytułem wpisujemy:

Dar na cele statutowe

skarbnik Małgorzata Piechoczek

XXXVII Dni Kultury Chrześcijańskiej Katowice 2021 rok

XXXVII·DNI·KULTURY·CHRZESCIJANSKIEJ
Katowice·2021·rok

28 września, godzina 13.00
Katedra Ewangelicka Zmartwychwstania Pańskiego
Katowice, ul. Warszawska 18
Koncert dedykowany bł. ks. kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu p.n. „Magnifikat”
w wykonaniu uczniów i pedagogów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Mieczysława Karłowicza
słowo ks. Andrzej Suchoń

11 listopada, godzina 8.30
Kościół parafialny pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa
w Katowicach-Piotrowicach
uroczysta oprawa Mszy św. z okazji Święta Niepodległości
po Mszy św. wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych
pedagogów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Mieczysława Karłowicza
w Katowicach

17 listopada, godzina 18.45
Sala nr 2 parafii pw. Podwyższenia Krzyża i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych
w Katowicach-osiędzie Tysiąclecie
Dr Antoni Winiarski – Czarnogórskie klimaty – prelekcja multimedialna

22 listopada 2021 rok, godzina 17.30
Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (mariański), Katowice
plac ks. Emila Szramka
Wolfgang Amadeusz Mozart – Msza C-dur, Koronacyjna KV 317
Wykonawcy:
Aleksandra Blank – sopran → Agata Kobińska – alt → Piotr Rachocki – tenor
Benon Maliszewski – bas → Anna Winiarska – pozytyw
Chór i orkiestra psalmistów i II stopnia im. Mieczysława Karłowicza w Katowicach pod dyrekcją
Wojciecha Sakaj. Przygotowanie chóru – Joanna Marciniowicz
Słowo – Krystyna Szymanska

29 listopada, godzina 17.00
Biblioteka Śląska, sala Benedyktyńska, Katowice, plac Rady Europy 1
Dr Jacek Kurek
Wzrost i śmierć... O tym co nie przestaje zachwycać
Wykład multimedialny o charakterze refleksyjnym (słowo, obraz, muzyka) dotyczący
fundamentalnych wartości śląskich wyrażonych przez idee Powstań Śląskich
i ofiary złożone w czasie II wojny światowej (ks. Jan Macha)

Zadanie współfinansowane budżetu Miasta Katowice

KATOWICE KARŁOWICZ ŚLĄSKIE Biblioteka Śląska

28 września 2021 r., godzina 13.00. Katedra Ewangelicka Zmartwychwstania Pańskiego, Katowice, ul. Warszawska 18. Koncert dedykowany bł. ks. kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu pn. „Magnifikat” w wykonaniu uczniów i pedagogów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Mieczysława Karłowicza. Słowo ks. Andrzej Suchoń.

Program:

1. D. Buxtehude – Magnificat primi toni, Bu-xWV 203. Brygida Tomala – organy.
2. Anonim – Bogurodzica (śpiew). F. Rączkowski – Bogurodzica, Dariusz Gansty – organy.
3. Anonim (Tabulatura WTM) – Salve Regina misericordiae (śpiew i organy alternatim). Brygida Tomala i zespół wokalny pod dyr. Joanny Marciniowicz.
4. J. Siedlecki - Z dawna Polski Tyś Królową (śpiew).
5. K. Grzeszczak – Preludium chorałowe Z dawna Polski Tyś Królową. Wojciech Ol-szyczka – organy.
6. B. Pękiel – Sub tuum preasidium. Zespół wokalny pod dyr. Joanny Marciniowicz.

7. K. Grzeszczak – Preludium chorałowe Krzyżu Chrystusa bądźże pochwalony. Wojciech Olszyczka – organy.

8. J. Gembalski – Preludium chorałowe Ojcie z niebios, Boże, Panie. Wojciech Olszyczka – organy.

9. J. Świder – Modlitwa do Bogarodzicy. Zespół wokalny pod dyr. Joanny Marcinowicz.

10. F. Nowowiejski – III Symfonia organowa Lourdska, Epilog. Dariusz Gansty – organy.

11. A. Pärt – Salve Regina. Zespół wokalny pod dyr. Joanny Marcinowicz, Brygida Tomala – organy.

11 listopada 2021 r. godzina 8.30. Msza św. z okazji Święta Niepodległości. Kościół parafialny pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Katowicach-Piotrowicach. Uroczysta oprawa Mszy św. z okazji Święta Niepodległości. Po Mszy św. wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych. Pedagog Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Mieczysława Karłowicza w Katowicach.

17 listopada 2021 r. godzina 18.45. Dr Antoni Winiarski – „Czarnogórskie klimaty” – prelekcja multimedialna. Sala nr 2 parafii pw. Podwyższenia Krzyża i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Katowicach osiedle Tysiąclecie.

22 listopada 2021 rok, godzina 17.30. Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (Mariacki), Katowice, plac ks. Emila Szramka. Wolfgang Amadeusz Mozart – Msza C-dur „Koronacyjna” KV 317. Wykonawcy: Aleksandra Blanik – sopran, Agata Kobierska – alt, Piotr Rachocki – tenor, Benon Maliszewski – bas, Anna Wiśniewska – pozytyw. Chór i orkiestra PSM I i II stopnia im. Mieczysława Karłowicza w Katowicach pod dyрекcją Wojciecha Sakówla. Przygotowanie chóru – Joanna Marcinowicz. Słowo – Krystyna Szymańska.

29 listopada 2021 r., godzina 17.00. Biblioteka Śląska, sala Benedyktynka. Dr Jacek Kurek: „Hanik i inni... O tym co nie przestaje zachwycać”. Wykład multimedialny o charakterze refleksji (słowo, obraz, muzyka) dotyczącej fundamentalnych wartości śląskich wyrażonych przez idee Powstań Śląskich i ofiary złożone w czasie II wojny światowej (ks. Jan Macha).

Organizatorem Dni Kultury jest: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach przy współpracy Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Mieczysława Karłowicza w Katowicach

i Parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (Mariacka) w Katowicach.

Zadanie współfinansowane z budżetu Miasta Katowice.

Andrzej Dawidowski

Homilia ks. bp. Wiesława Meringa

wygłoszona podczas XLI Pielgrzymki Klubów

Inteligencji Katolickiej na Jasną Górę

20 listopada 2021 roku

Droży bracia i siostry, to jest zawsze wielka radość, kiedy człowiek wierzący przyjeżdża tutaj, na Jasną Górę. Tyle mamy skojarzeń, tyle wydarzeń w pamięci, tyle wizyt i rozmów, które toczą się w sercu człowieka, a kierowane są w stronę Matki.

My też raz w roku, jako ludzie związani z Klubami Inteligencji Katolickiej odbywamy swoją pielgrzymkę na Jasną Górę, żeby się wsłuchać w to, co Maryja ma nam do powiedzenia.

Wicie, że to jest prawdziwa modlitwa? Modlitwa to jest nie tylko mówienie do Boga, bombardowanie Go słowami, ale to jest również ta umiejętność – dzisiaj tak często podkreślana przez Ojca św. Franciszka – wsłuchania się w to, co Bóg, co Chrystus, co Święci, co Kościół w imieniu Chrystusa mówią do nas, do naszych serc.

Tu, w tej kaplicy myślimy o pierwszym momencie, kiedy Chrystus okazał swoją boską moc. W Kanie Galilejskiej Maryja powiedziała: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Nasza pielgrzymka ma ten właśnie cel, żebyśmy uczynili wszystko, czego chce od nas Chrystus; a mówi zwykle za pośrednictwem tego, co ostatni sobór nazwał „znakami czasu”. Są one zadane Kościołowi jako pewne polecenia, przedmiot refleksji. Słowo Boże skierowane jest zawsze do konkretnej grupy, która gromadzi się na Świętej Wieczery, na świętym zgromadzeniu wokół ołtarza Chrystusa. Świętym nie dlatego, że my jesteśmy tacy doskonali (może mamy czasem pokusę takiego myślenia o sobie), ale świętym dlatego, że On jest między nami. „Bo gdzie dwaj lub trzej zgromadzeni są w imię moje...”.

Spróbujmy zatem zastanowić się nad kilkoma choćby sprawami, które – jak mi się wydaje – są bardzo ważne w naszym dzisiejszym posłannictwie jako chrześcijan, katolików żyjących w świecie.

Najpierw muszę powiedzieć, że Wasza praca,

Siostry i Bracia, w klubach KIK jest ogromnie, ogromnie ważna. Ona przecież skupia się na tym, żeby pogłębić refleksje nad Bożym słowem, nad przekazem Jezusowym. Z całą pewnością jest ona dzisiaj tym bardziej konieczna, że dostrzegamy bardzo wiele znaków, które w naszych sercach – duchownych i świeckich – budzą niepokój. Słyszymy, że młodzi ludzie odchodzą od chrześcijaństwa i każdy katecheta mógłby to potwierdzić, zwłaszcza jeżeli chodzi o szkoły średnie. Wielu dorosłych wątpi w prawdy wiary, przyjmując je często w sposób wybiórczy. Walka z chrześcijaństwem trwa w najlepsze od wielu lat. Jesteśmy religią najbardziej prześladowaną w świecie.

Kiedy po raz pierwszy pojechałem jako młody ksiądz do Francji, spotkałem w latach 70. zupełnie inny świat niż ten, z którego wyjechałem. Naiwnie myślałem wtedy, że Zachód to jest wolność religii, to jest swoboda, to jest kwitnący Kościół. A zobaczyłem... opustoszałe świątynie, spotkałem dziesiątki księży otumanionych marksizmem, socjalizmem, a nawet wprost Związkiem Radzieckim. Spotkałem chrześcijan, którzy lekceważyli prawdy wiary i wybierali sobie tylko niektóre. Po powrocie do Polski moim zdumieniem i przerażeniem dzieliłem się z kolegami, mówiąc: to wszystko kiedyś – prędzej czy później – przyjdzie do nas. Bł. kardynał Wyszyński, który wtedy był prymasem naszego kraju oraz św. Jan Paweł II opóźnili trochę ten proces. Ale dzisiaj to się po prostu dzieje. Dlaczego? Świat ludzi młodych – jak mówią uczeni zajmujący się socjologią, zjawiskami społecznymi – to jest przede wszystkim świat sieci. Mniej potrzebują kontaktów ze sobą nawzajem, nie mogą się natomiast obyć bez Internetu. Dla nas jeszcze, mówię o moim pokoleniu, religia, książki, nauczyciel, rodzice – to była rzeczywistość, bez której nie umieliśmy sobie wyobrazić życia. Dzisiaj zdaje się, że dla młodych – także chrześcijan – to wszystko znaczy coraz mniej. Czy spełnia się powiedzenie Włodzimierza Majakowskiego z 1920 roku: „Starych zabijać, czaszki zamienić na popielniczki”?

Kościół potrzebuje zatem pogłębionej refleksji nad wiarą w Jezusa Chrystusa, bo każda epoka, każde pokolenie w tych warunkach, przez które przechodzi, musi na nowo przyjmować przekaz Ewangelii. Przekaz niezmienny, owszem, ale przecież dokonujący się w ciągle zmieniających się warunkach i czasach. Jest to jedno z bardzo ważnych zadań katolickich intelektualistów, bo

przecież na temat chrześcijaństwa wypowiada się rozmaite głupstwa, często nie zdając sobie z tego zupełnie sprawy.

14 października 1995 r. przeczytałem w wywiadzie, jakiego Stanisław Lem udzielił „Polityce”, takie słowa: „Mało kto wie, że według wykładni Kościoła Matka Boska została wzięta do nieba niecałe sto lat temu”. I to mówił człowiek, który cieszył się przecież dużym autorytetem w naszym kraju. „Matka Boska została wzięta do nieba niecałe sto lat temu”.

Akurat tak się złożyło w moim życiu, że wychowywałem się między dwiema katedrami średniowiecznymi: tą w Oliwie z XII/XIII wieku i tą w Pelplinie z XIII/XIV wieku.

Obie pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP. Wystarczy choćby to sobie uświadomić, żeby zrozumieć, jakie głupstwo powiedział ów pisarz.

Konieczna jest więc pogłębiona refleksja intelektualna nad historią chrześcijaństwa, nad jego dniem dzisiejszym, nad dogmatami. Dogmaty to jest nic innego jak znaki drogowe, które ukazują człowiekowi właściwą drogę, a ich przestrzeganie gwarantuje dojście do celu, jakim jest zbawienie.

Już dawno nie byliśmy świadkami takiego lekceważenia rodziny, życia, starości, życia poczętego. Jak reagować na te zjawiska? Pozwólcie, że przytoczę Trockiego: „Musimy raz na zawsze skończyć z papistowsko-klakierskim głędzeniem o świętości ludzkiego życia”. Nic nowego w tym, co dzisiaj słyszymy na rozmaitych marszach, co słyszymy z ust tzw. autorytetów. Nasza praca jest ogromna, jest pracą nie do zastąpienia. Jest niesłychanie potrzebna ludziom, chrześcijaństwu, Kościołowi. To właśnie w tej pracy jesteście, drodzy Bracia i drogie Siostry, niezastąpieni! To pierwsza refleksja nad przekazem Jezusa Chrystusa.

Droga dotyczy służby prawdzie. Mówią nam dzisiaj: nie ma prawdy albo każdy ma swoją własną. Znowu mógłbym powtórzyć: nic nowego przecież. Jutro właśnie w uroczystość Chrystusa Króla usłyszymy to zapytanie Piłata: „Cóż to jest prawda?”. Chrystus wiedząc widocznie, jak trudne to jest i ważne dla człowieka, sam udzielił odpowiedzi: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem”. Ja jestem prawdą – taką odpowiedź Chrystusa usłyszał XIX-wieczny mistyk, gdy szatan mówił do niego: „A ja jestem bezdrożem, kłamstwem i śmiercią”.

Fryderyk Nietzsche, wielki prorok ateizmu i walki z chrześcijaństwem, głosił, że wszelka wiara, każde przekonanie, że coś jest zgodne

z prawdą, z konieczności jest fałszywe dlatego, że nie ma w ogóle prawdziwego świata. To był – jego zdaniem – ten boski sposób myślenia. Czyż on nie odnosi w tej chwili zwycięstwa?

Św. Jan Paweł II w encyklice „*Veritatis splendor*” wprowadził to rozróżnienie: kreator i lektor prawdy. Kreator to ten, który sam ją sobie stwarza. Lektor to ten, który próbuje pokornie ją odczytać. To jest zresztą pokusa, która korzeniami sięga do sytuacji w raju. „Będziecie jako bogowie znający dobro i zło”. Pierwsza pokusa człowieka.

Chrześcijaństwo ze swoją prawdą o Bogu, człowieku, przeszkadza dzisiaj światu. Świat nie chce przyjąć wizji człowieka, którą proponuje mu chrześcijaństwo. Odrzuca Boga, a bez Boga odrzuca i neguje także człowieka. Tyle razy doświadczyliśmy tego w historii Europy, w historii świata. Przypomnijmy sobie te wszystkie rewolucje, które obiecywały zbudowanie nowego ładu, nowego człowieka; i pomyślmy, że dzisiaj dokładnie ta sama pokusa próbuje zawładnąć światem. Ale każda rewolucja przynosiła ostatecznie tylko śmierć, zbrodnie, cierpienie. Dlatego tak znienawidzony jest Kościół, bo głosi, że nie da się zbudować nowego świata, nowego ładu, nowego człowieka na ziemi bez Chrystusa – Prawdy. Św. Jan Paweł II wołał: „O, wy wszyscy, którzy głosicie śmierć Boga, którzy szukacie śmierci Boga w ludzkim świecie, wstrzymajcie się i pomyślcie, czy śmierć Boga nie niesie w sobie nieuchronnie także śmierci człowieka?”.

Głosić prawdę, to znaczy być wolnym. Przypuszczam, że znamy to powiedzenie Alberta Camus: „Być wolnym, to móc nie kłamać”; a bł. ks. Jerzy Popiełuszko, młody prezbiter, który właśnie za prawdę oddał życie, pisze w pamiętniku: „gdyby większość Polaków w obecnej sytuacji wkroczyła na drogę prawdy, stalibyśmy się narodem wolnym już teraz”.

Tak, służba prawdzie jest służbą Chrystusowi, jest służbą wolności i zawsze pozostaje pierwszym zadaniem katolickiego intelektualisty. Służba prawdzie jest pójściem za wzorem Chrystusa, a nie szukaniem popularności w świecie.

Popatrzcie, drodzy Bracia i Siostry, Chrystus w dzisiejszej Ewangelii głosił prawdę nie licząc na to, czy będzie się to saduceuszom podobało, czy nie. I to jest zadanie, które przynosi owoc. Może nie zaraz, ale na pewno po jakimś czasie. To jest jak z nasieniem daktyli znalezionym w latach 60. w Masadzie. Gdzieś tam w jakimś

pitosisie przetrwały nasiona sprzed 2000 lat i ktoś zaproponował, by je wsadzić, może wyrosnie. I rzeczywiście, jedno z tych ziaren przyniosło owoc. Drzewo zostało nazwane Matuzalemem.

Ziarnem jest słowo Boże. „Niebo i ziemia przemina, ale moje słowa nie przemina”. Mówię to Wam, Siostry i Bracia, ale mówię też i sobie. To jest prawdziwe przepowiadanie, jeżeli jest ono skierowane do nas wszystkich – i do tego, który mówi, i do tych, którzy słuchają. Tak bardzo chcę dodać Wam otuchy i przypomnieć, jak wielki jest sens głoszenia prawdy, która zakiełkuje i przyniesie owoc, chociaż niekoniecznie w tym czasie, który sami przewidujemy.

Nie idźmy więc za pozorami, nie bójmy się głosić Ewangelii, nie miejmy obaw o niepoprawność polityczną.

Dziś w liturgii wspominamy św. Rafała Kalinowskiego, o którym Jan Paweł II powiedział, że jest wzorem heroizmu życia, że został wezwany do zwycięstwa mocą prawdy – właśnie: mocą prawdy – wolności i sprawiedliwości. To on mówił: „Mogą mi zabrać wszystko, ale nie modlitwę”.

Był sławny nie jako wielki intelektualista i uczony; mnie osobiście zawsze kojarzył się ze św. Janem Vianneyem czy św. o. Pio, bo zasłynął jako cierpliwy spowiednik. Do jego konfesjonału ciągnęli ludzie ze wszystkich stron, żeby żyć znowu w prawdzie.

Drodzy Bracia i Siostry, wróćmy jeszcze na chwilę do dzisiejszej Ewangelii. To jest niesamowita sytuacja: saduceusze, którzy rozmawiali z Jezusem, mogli Go pytać, mogli Go dotknąć, musieli słyszeć o Jego cudach, nauce... Ta scena jest dla nas przestrogą. Skomentował ją św. Augustyn słowami czy zdaniem: „*Timeo Jesum transeuntem*”. Boję się Jezusa, który przechodzi obok; Jezusa, którego mijam. Ja jestem tu, na Jasnej Górze, biorę udział we Mszy św.; widzę Jezusa, ale mogę się z Nim nie spotkać, mogę minąć Pana.

Prawdziwe spotkanie jest zawsze wzięciem tego, kogo się spotkało, do serca i umysłu. To jest patrzenie na świat jego oczami. Spotkanie musi mnie zmienić; wtedy ma sens.

Wydaje mi się, że bardzo często jesteśmy takimi saduceuszami: idziemy, jedziemy, chcemy zobaczyć, powzruszać się..., ale czy my naprawdę się zmieniamy? Oni nie byli w lepszej sytuacji wtedy, niż my jesteśmy dzisiaj. Widzieli Jezusa, ale przede wszystkim widzieli Go jako człowieka, nie widzieli Go przecież jako Boga.

My dzisiaj widzimy Jezusa w znaku chleba i wina, też nie widzimy Go jako Boga. Zawsze w relacji między człowiekiem a Jezusem konieczna jest wiara.

Oni mówili: „Czyż nie jest to syn cieśli?” A czy my nie mamy takiej samej pokusy? Czy nie dlatego Jezus mówił do nas: „Wiercie tylko”? Może nie tylko, ale aż!

Msza Święta jest bez wątpienia centralnym momentem naszej pielgrzymki. Jest doskonałą okazją do refleksji nad naszym świadectwem: dawanym Jezusowi, dawanym służbie Ewangelii; do refleksji nad wielkością pracy wykonywanej dla Kościoła, wiernością Bogu, czyli prawdzie.

Czy moje spotkanie z Jezusem tu, dzisiaj, teraz, w tym świętym miejscu zmienia mnie naprawdę? Czy napędza mnie Jezusem? Czy teraz będę umiał patrzeć Jego oczyma na ludzi, na świat, na samego siebie?

Chcę zakończyć tę homilię zdaniem z podróży św. Jana Pawła II do Polski w 1979 roku: „Musicie iść drogą prawdy. Kościół musi ją głosić, jeśli chce pozostać Kościołem Chrystusa. Tej prawdy potrzebuje i Polska, i Europa. Chrześcijaństwo być może w tej Europie będzie zanikać, ale ono pozostanie sobą. Mówię, nie wiadomo jednak, czy Europa pozostanie sobą bez chrześcijaństwa”.

To są tematy i pytania, które nam dzisiaj podpowiada refleksja nad sensem naszej pielgrzymki, nad jej rolą w naszym życiu, nad spotkaniem z Jezusem, które oby dokonało się w naszych sercach.

Problematyka sensu życia w ujęciu

Viktora Emila Frankla

Streszczenie wykładu

prof. Marka Wójtowicza

(nadesłane przez autora) wygłoszonego
w czasie XLI Pielgrzymki Klubów Inteligencji
Katolickiej na Jasną Górę 20 XI 2021 r.

Stawianie pytania o sens życia jest bez wątpienia jedną z cech wyróżniających człowieka pośród świata istot żyjących. Chcemy wiedzieć, jakie jest cel naszej egzystencji, jej najgłębsze znaczenie oraz ostateczne uzasadnienie. W dziejach myśli ludzkiej zaproponowano na tym polu wiele rozmaitych koncepcji: od określających byt człowieka absurdalnym do przypisujących mu sens niepodważalny.

Viktor Emil Frankl był XX-wiecznym profesorem psychiatrii, psychoterapeutą i doktorem filozofii. Kwestia sensu życia stała się – między innymi za sprawą traumatycznych przeżyć, jakich doświadczył w hitlerowskich obozach koncentracyjnych – najważniejszym tematem jego twórczości. Austriacki uczony przekonuje, że każde ludzkie życie ma unikatowy sens, który jednak zawsze wymaga indywidualnego rozpoznania. Człowiek odczuwa duchową potrzebę sensu, a jej zaspokojenie jest koniecznym warunkiem pełnej dojrzałości jednostki. Jednak we współczesnym świecie wiele osób nie odkrywa prawdziwego znaczenia swojej egzystencji, co skutkuje, według Frankla, takimi patologicznymi zjawiskami, jak uzależnienia, depresja, zachowania agresywne czy tzw. nerwica noogenna.

Większość ludzi stara się zaspokoić potrzebę sensu życia za pomocą jednego z dwóch zasadniczych sposobów. Pierwszym z nich jest twórczość, czyli dążenie do przekształcenia świata na lepszy. Można tego dokonywać przez pracę zawodową, której efekty służą innym (np. służba zdrowia, edukacja, rozwój technologiczny) lub poświęcając się dobru najbliższych osób (np. wychowując dzieci, troszcząc się o ich wykształcenie i dobrobyt). Człowiek zyskuje wtedy przekonanie, że przekracza swoje istnienie pozostawiając po sobie trwałą wartość. Drugim wyróżnionym przez Frankla sposobem jest przeżywanie. Życie nabiera wówczas sensu za sprawą doświadczenia wyjątkowych międzyosobowych relacji, z których najważniejszą jest miłość. Kochając i czując się kochanym człowiek wychodzi poza wszelkie swoje ograniczenia.

Frankl zauważa jednak, że obu tym drogami, na których osoba pragnie zapewnić sensowność swojemu życiu, grozi finalne niepowodzenie. Zawieść mogą zarówno efekty podejmowanych z całym zaangażowaniem działań (np. praca okaże się bezowocna, a dorosłe dzieci opowiedzą się za fałszywymi wartościami), jak i więzi międzyludzkie (choćby za sprawą zdrady ukochanej osoby bądź jej śmierci). Niezawodny jest jedynie sposób oparty na ukształtowaniu właściwej postawy wobec swego istnienia. Opiera się ona na przyjęciu, a nawet więcej: zaakceptowaniu cierpienia, które nieuchronnie wiąże się z życiem jednostki. Dopiero odkrycie, że jesteśmy w istocie *homo patiens* (człowiekiem cierpiącym), pozwala nam prawdziwie żyć i działać. Ponadto tylko wtedy możemy stać się w dostatecznym stopniu wolni i odpowiedzialni, aby ostatecznie wyzbyć się naturalnego egocentry-

zmu i uczynić z naszego życia, a w szczególności z doświadczanego cierpienia ofiarę składaną za innych ludzi.

Chociaż myśl Frankla wyrasta z tradycji judaistycznej, to jego koncepcja sensu życia wykazuje wiele wspólnego z chrześcijaństwem. Człowiek jest na ziemi pielgrzymem, a zatem prawda o jego bycie nie może ograniczać się do sfery ludzkich działań i przeżyć, lecz musi być zakorzeniona w przekraczającej go rzeczywistości duchowej. Niezrównany wzór nadania życiu sensu ukazał Jezus, który przyjął cierpienie i uczynił z niego doskonałą ofiarę złożoną – za nas, ludzi – Bogu Ojcu.

Pierwsze powakacyjne spotkanie w gliwickiej sekcji KIK w Katowicach

Spotkanie odbyło się 27 października 2021 r. Gościem był brat dr Piotr Kwiatek OFMCap z Apostolatu Integralnej Formacji Chrześcijańskiej (<http://piotrkwiatek.com>). Temat spotkania był następujący: „Narzekanie jako choroba duchowa. Praktykowanie wdzięczności sposobem na znalezienie radości życia”.

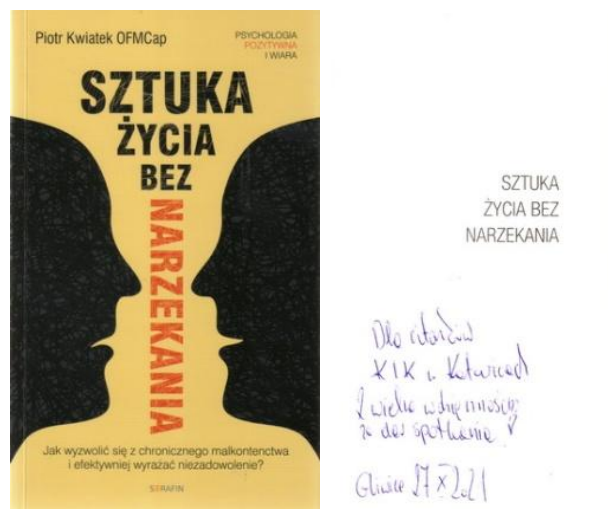
Brat Piotr Kwiatek sprawował Mszę św. i w homilii zaproponował nam spojrzenie na wiarę w pięciu słowach, zaczynających się od liter słowa matka. M – chodzi o miłość – na wzór Jezusa. Dopiero nieprzyjaciele nasi mogą zweryfikować naszą miłość do Boga. Co by mogły powiedzieć ściany w naszym domu o naszym życiu? A – adoracja. Adoracja – modlitwa – czasem warto na nowo przemyśleć swoją modlitwę. Droga do świętości to przeżywanie codzienności, to pozwolenie się Bogu prowadzić. T – troski. Matka Boża też przeżywała swoje troski, a modlitwa daje nam odpowiedź na nasze troski. K – krzyż. Czy chcesz, czy nie chcesz, będziesz przeżywał przeciwności. Bóg się objawia się w moim cierpieniu, krzyżu. A – amen. Coś, co często powtarzamy w modlitwie – niech się stanie. Tobie Panie Boże zawieramy.

Wykład po Mszy św. ilustrowany był przeżroczami. Narzekanie to wyrażenie niezadowolenia. Nie chodzi o to, abyśmy nigdy nie byli niezadowoleni, bo wtedy byśmy tkwili w komunizmie. Papież Franciszek powiedział, że narzekanie to jest choroba duszy, bo zabija nadzieję. Dlaczego Polacy mówią „stara bieda” na pytanie „co u ciebie słychać?”. Popularny obraz Polaków to pracowity, ale i malkontent. Książd Kwiatek pyta swojego ojca: „co dobrego u ciebie słychać?”,

aby obejść od stereotypu. Jeśli żyję z malkontentem, to się narzekaniem infekuję. Narzekanie nie można mylić ze zwracaniem uwagi na coś, wyrażaniem niezadowolenia, aby rozwiązać problem. Dużo zmienia się w naszym życiu, ale cały czas jest różnica między oczekiwaniem a rzeczywistością. Narzekanie osłabia nasz nastrój – gdy człowiek ciągle wspomina historię sprzed 20 lat. Narzekanie pogarsza relacje z drugim człowiekiem. Narzekanie poszerza strefę niemocy. Krytykując podcinamy skrzydła. Narzekanie szkodzi na mózg – gdy dużo narzekamy, to trudniej rozwiązać problem. Zapytajmy narzekającego: „co ty proponujesz?”. Narzekanie utrudnia dostrzec rzeczy dobre, osłabia nastrój, szkodzi na relacje, dotyka też duszy. Narzekanie przeszkadza w spotkaniu się z łaską Bożą.

Jak walczyć z narzekaniem? Dobrym antidotum na narzekanie jest praktykowanie wdzięczności. Kiedy kładziesz się spać – pomyśl, co było w ciągu dnia dobre. Wdzięczność jest to postawa prospołeczna. Jest motorem motywacyjnym – pomaga w zacieśnianiu relacji.

Po spotkaniu można było zabrać książki autora i złożyć dar na dalsze wydawanie książek. Do domu pojechałem z książką „Sztuka życia bez narzekania. Jak wyzwolić się z chronicznego malkontentstwa i efektywniej wyrażać niezadowolenie?”. Brata Piotra Kwiatka poprosiłem o dedykację.



Strona tytułowa książki i dedykacja na str. 1: „Dla członków KIK w Katowicach z wielką wdzięcznością za dar spotkania! Gliwice 27 X 2021”.

Książka składa się z trzech części: I. Fenomen – czym jest narzekanie?, II. Recepty – jak pokonać kompulsywne narzekanie?, III. Efektywność – jak skutecznie wyrażać i reagować na narzekanie?

12 XII 2021

Stanisław Waluś

Śp. Marek Smolik

Śp. Marek Smolik urodził się 26 maja 1945 r. w Krzemienicy. W 1969 r. ukończył studia na Politechnice Śląskiej na kierunku chemia i technologia nieorganiczna. Stopień dra hab. uzyskał 20 XI 2004 r. w dziedzinie nauk chemicznych, dyscyplina chemia. Pracę na uczelni zakończył na stanowisku profesora nadzwyczajnego na Wydziale Technologii i Inżynierii Chemicznej. Po przejściu na emeryturę pracował jakiś czas na Politechnice Śląskiej i po zakończeniu tego zatrudnienia nieraz ubolewał, że już nie może wspierać finansowo wielu podmiotów kościelnych, jak to było w okresie, gdy otrzymywał emeryturę i wynagrodzenie. Kiedyś podzielił się za mną miłym wrażeniem, jakie na nim wywarły audycje publicystyczne w Telewizji Trwam – taka kultura, nikt nikogo nie przegaduje, mówią mądrze o ważnych sprawach. Oprócz Telewizji Trwam Marek oglądał TVP Info. Regularnie czytał Gościa Niedzielnego i Nasz Dziennik, rzadziej Do Rzeczy, Sieci i Gazetę Polską. Nieraz dzielił się za mną tym, co znalazł na przeglądanych stronach internetowych: fronda, wpolityce, niezależna i informacjami o wartościowych książkach.

Marek Smolik był członkiem KIK w Kędzierzynie-Koźlu. Po przeniesieniu się do Gliwic zainteresował się spotkaniami w gliwickiej sekcji KIK w Katowicach i od marca 1987 jest członkiem KIK w Katowicach (nr deklaracji 1524). Po pani Barbarze Gosiewskiej przejął funkcję zbierającego składki w naszej sekcji. Prawie zawsze uczestniczył w cotygodniowych środowiskowych spotkaniach w kaplicy św. Jadwigi przy kościele Wszystkich Świętych w Gliwicach, gdzie nasza sekcja ma siedzibę. Kilka razy miał wykład na spotkaniu i często zabierał głos w dyskusji. Jest autorem kilkunastu artykułów w biuletynie „Dlatego”. Brał udział w Marszach dla Życia i Rodziny i podpisywał wszystkie apele, oświadczenia, protesty, np. przygotowane przez Akademicki Klub Obywatelski im. Lecha Kaczyńskiego w Poznaniu.

W sobotę 10 VIII 2019 r. uczestniczył w popołudniowym spotkaniu przed oknem papieskim krakowskiej kurii przy ul. Franciszkańskiej, aby modlić się i wyrazić swoje poparcie dla abp. Marka Jędraszewskiego. Napisał o tym w „Dlatego” nr 9 (333) z 30 IX 2019 r. na str. 8.

Pisząc ten materiał natknąłem się na list Marka z 3.02.2010 r. do Ambasady Socjalistycznej Republiki Wietnamu w Polsce, ul. Kazimierzowska 14, 02-589 Warszawa, który zaczyna następują-

co: „Piszę do Was, by zwrócić Waszą uwagę na prześladowanie katolików z miejscowości Dong Chiem. Stanęli oni w obronie krzyża, który jest najświętszym symbolem ich wiary. Z tego powodu są obecnie bici i szykanowani. Apeluję do Was o zaangażowanie się w natychmiastowe zaprzestanie prześladowań i bezwarunkowe uwolnienie osób, które stanęły w obronie krzyża. Szykany i aresztowanie stoją według Artykułu 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka w sprzeczności z prawem człowieka do wolności religijnej. (...)”.

Był jednym z 130 sygnatariuszy „Listu otwartego świeckich katolików w sprawie profanacji obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej” (zamieszczony w „Dlatego”, Nr 6 (330) z 2 VI 2019, s. 8-15.



Reprezentacja sekcji gliwickiej Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach – od lewej Marek Smolik i Stanisław Waluś (zdjęcie Piotr Pyzik). Marsz dla Jezusa, Życia i Rodziny w Gliwicach odbył się w niedzielę 11 czerwca 2017 r. pod patronatem ks. biskupa Jana Kopca.



W pewnym momencie wnuki (od lewej Krzysiu, Ania i Michał) dołączyły do dziadka Marka Smolika (SW).

Po spotkaniu 27 X 2021 r. z bratem Piotrem Kwiatkiem OFMCap w gliwickiej sekcji KIK w Katowicach zgłosił się do modlitwy psalmami i jak mi powiedział – otrzymał potwierdzenie. 20

XI 2021 r. zawiózł mnie samochodem na beatyfikację ks. Jana Machy do Katowic i prawdopodobnie byliśmy jedynymi reprezentantami KIK w Katowicach na tej uroczystości. W tym samym dniu była pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę i nasi członkowie tam pojechali.

Niedawno byłem u niego w domu, aby podpisać się pod projektem ustawy o polepszeniu ochrony życia poczętego. Pamiętam, jak pokazywał mi wtedy książki kupione dla wnuków o tematyce religijnej i patriotycznej.

Marek zmarł 12 grudnia 2021 r. Niżej jest zamieszczony e-mail od córki Jadwigi Smolik, który otrzymałem 12 XII 2021 r. o 23.08.



Z głębokim bólem, ogromną wdzięcznością Bogu, że był nam dany, z ufnością w Boże Miłosierdzie i wstawiennictwo Matki Najświętszej, zawiadamiamy, że w dniu 12 XII 2021r., zaopatrzony w Sakramenty Święte, zmarł w wieku 76 lat nasz kochany Mąż, Tata, Brat, Teść, Dziadek, Profesor Politechniki Śląskiej w Gliwicach

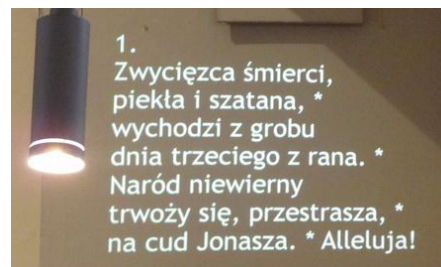
Ś.P. Marek Smolik

Msze święte żałobne zostaną odprawione w dniu 14 XII 2021r. w parafiach p.w. św. Michała Archanioła w Gliwicach o godz. 10:00 oraz p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sułkowicach o godz. 15.00, po czym nastąpi odprowadzenie na Cmentarz Parafialny w Sułkowicach do miejsca ostatniego spoczynku.

Ś.P. Marka Smolika, bardziej niż kwiaty, ucieszyłoby wsparcie misji/Fundacji Pro-Prawo do życia (SW).

W kościele pw. św. Alberta Wielkiego w Gliwicach (parafia Świętego Michała Archanioła) we wtorek 14 XII 2021 r. o godz. 10.00 była sprawowana Msza św. za śp. Marka Smolika. Mszy św. przewodniczył ks. Henryk Gerlic, proboszcz parafii, a koncelebransami było asystenci kościelni gliwickiej sekcji KIK w Katowicach; byli ks. dr Sebastian Marecki (były asystent kościelny gliwickiej sekcji KIK w Katowicach) i obecny asystent ks. dr Jakub Płonka.

Na wejście śpiewaliśmy pieśń „Zwycięzca śmierci, piekła i szatana”.



We wstępie do Mszy św. ks. Henryk Gerlic powiedział o zmarłym, że jego życie było ży-

ciem człowieka spełnionego, nie tylko w dziedzinie nauki, ale i wiary.

Czytanie było wybrane z ósmego rozdziału Listu do Rzymian i zapamiętałem sobie z wiersza 22 i 23: całe stworzenie jęczy w bólach rodzenia... oczekując odkupienia naszego ciała. Ewangelia była ze św. Mateusza (5, 1-12).

Nawiązując do Ewangelii ks. Jakub Płonka powiedział, że przenosi ona nas w niebo, bo tam będziemy żyć błogosławieństwami. Dzisiejsza uroczystość jest smutna, ale jej sensem jest zwrócenie naszej myśli ku niebu, ku Bogu. Kiedy spotykamy się na pogrzebie, musimy pomyśleć o naszym życiu; może jego sens został zagubiony na sprawach drugorzędnych, a nawet trzeciorzędnych. Niech ta Ewangelia trwa w naszym życiu, niech nas przemienia. Wspominamy śp. Marka Smolika – Pan Bóg zdecydował o zakończeniu jego życia.

Pamiętamy go jako osobę solidną, kulturalną, pełną dobroci, która miała swoje zdanie, potrafiła argumentować. Oczywiście on miał swoje grzechy, swoje wady – jak każdy człowiek, ale trzeba zwrócić uwagę na jego dobro. Zło krzyczy z ekranów, a dobro nie ma siły przebicia. Pamiętajmy o śp. Marku, o dobru, o wszystkim tym, co powiedział do nas dobrego. Zarówno Klub Inteligencji Katolickiej jak i rodzina żegnają go z wielkim żalem, ale jest to osoba bliska Bogu. Ciepło i pokój doświadczane od niego będziemy długo pamiętać i niech nam się udziela przez długie lata.



Ojciec nasz. Od lewej: ks. dr Jakub Płonka, ks. Henryk Gerlic, ks. dr Sebastian Marecki (SW).

W czasie Komunii św. śpiewaliśmy „Jezu, Jezu, do mnie przyjdź”, a po Komunii św. „Tobie ja żyję, Tobie umieram”.

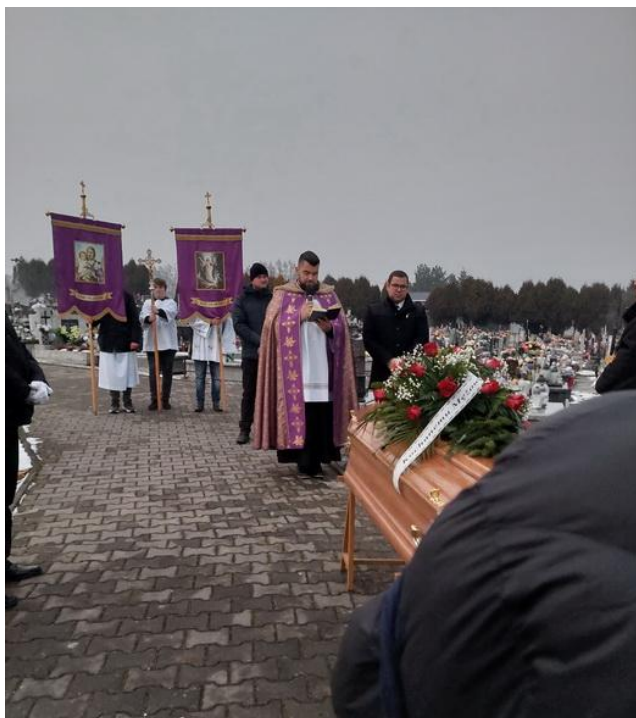
Pod koniec Mszy św. ks. proboszcz Henryk Gerlic powiedział, że dla Marka Smolika wartość pracy była ważna, ale też życie domowe i życie religijne.

Zwrócił uwagę na formację w Klubie Inteligencji Katolickiej, na jego zaangażowanie w obronę życia. Powiedział, że jego postawa inspirowała nas do włączenia się w kształtowanie naszego człowieczeństwa. Zakończył zdaniem: „za to zaangażowanie w rozwój człowieczeństwa i chrześcijańskiego stylu życia, dziękujemy Panie Marku”.

Ciała Zmarłego nie było w kościele, ponieważ po południu odbył się pogrzeb Marka w Sułkowicach.



Wiązanka od KIK w Katowicach, która została zawieszona do Sułkowic. OSTATNIE POŻEGNANIE. KIK W KATOWICACH (SW).



Na cmentarzu w Sułkowicach (KT).



Droga na miejsce zmartwychwstania (KT).

Dla mnie Marek, jako niepełniący żadnej statutowej funkcji w KIK-u, był wzorowym członkiem Klubu Inteligencji Katolickiej, osobą zaangażowaną w rodzinie, Kościele, NSZZ „Solidarność”, Stowarzyszeniu Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej. Był jednym z sześciu członków komitetu założycielskiego tego stowarzyszenia (Ludmiła Lipska, Tadeusz Lipski, Czesław Olszewski, Barbara Pańczyk, Marek Maria Smolik, Krzysztof Ziolo). Bóg zapłać Marku za to, czym nas obdarował, za twoją służbę Bogu i bliźnim.

Tekst Stanisław Waluś

Zdjęcia: Krzysztof Tomaka, Stanisław Waluś

Szanowni Państwo,

Pozwalam sobie skorzystać z niewylogowywania z poczty mojego Taty.

Chciałam dać znać, że dziś, w Niedzielę Radości, przed godz. 16, w dniu 12 grudnia, kiedy Kościół wspomina Matkę Bożą z Guadelupe – patronkę życia poczętego (które było dla Taty bardzo ważne), zmarł mój kochany Tato. Ufając, że jest w Najlepszych Rękach bardzo proszę o modlitwę o Boże Miłosierdzie dla Jego duszy, by prędko oczyszczona dostąpiła chwały Nieba.

Zarazem dziękuję Państwu za wszelką życzliwość, którą darzyliście Państwo Tatę. Wiem, że często już niemal ostatkiem sił odmawiał Różaniec w skrupulatnie zanotowanych i uporządkowanych intencjach (swoje „zaległości”) obejmując w nich przeróżne osoby i sprawy, zapewne również i te, którymi mógł dzielić się z Państwem mailowo. Ufam, że dalej będzie się wstawiał, ale już będąc bliżej Boga.

Msza pogrzebowa planowana jest na wtorek, na godzinę 10 w kościele p.w. św. Michała w Gliwicach (kościół akademicki). Pogrzeb w Sułkowicach (k. Kalwarii Zebrzydowskiej), tam też jest planowana Msza św. na godzinę 14:30.

Z poważaniem,

Jadwiga Smolik

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Zakończenie uroczystości 10 kwietnia 2018 r. na Rondzie im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Od lewej: Jan Świtkowski – KIK w Katowicach, Przedstawiciele Gliwickiego Klubu Gazety Polskiej, Strzelcy Rzeczypospolitej.

Bez końca

(ciąg dalszy z poprzedniego numeru Dłatego)

Raport skupia się także na odpowiedzialności politycznej osób, które w sposób pośredni miały się przyczynić do katastrofy. Była więc mowa o postanowieniu szefa MON Bogdana Klicha, który wycofał się z decyzji swojego poprzednika Aleksandra Szczygły i zaniechał kupna nowych samolotów dla najważniejszych osób w państwie. Ale przede wszystkim Antoni Macierewicz zwraca uwagę na kontekst geopolityczny i utopijny plan Donalda Tuska, który prowadził niezrozumiałą politykę zbliżenia z Rosją, zarówno na polu politycznym, kulturalnym, wojskowym, jak i gospodarczym, czego efektem były katastrofalne „negocjacje” kontraktu z Gazpromem na dostawy błękitnego paliwa. Prezydent Lech Kaczyński stanowczo się temu sprzeciwiał, wiedział dobrze, że nie będziemy mieli nigdy przyjaciela na Kremlu i często dawał temu wyraz, również publicznie.

Premier Rzeczypospolitej Polskiej Donald Tusk i premier Federacji Rosyjskiej Władimir Putin byli więc wyjątkowo zgodni w jednym – kwietniowe wizyty w Katyniu należało za wszelką cenę rozdzielić. Ta z szefem rządu miała być oficjalna, z pełnym zabezpieczeniem, a prezydencka delegacja została zlekceważona na każdym poziomie. Przynajmniej w Polsce.

Marek Pyza, Marcin Wikło,
Sieci, nr 37 (459), 13-19 IX 2021, s. 30-33
Zdjęcie i opracowanie Stanisław Waluś

Antyrelijjna afera

Unia Europejska rozpoczęła kolejny etap walki z chrześcijaństwem. Tym razem chodzi o Boże Narodzenie. (...) W sprawie kontrowersyjnego poradnika UE wypowiedział się papież Franciszek podczas spotkania z dziennikarzami w trakcie lotu z Grecji do Rzymu (6 grudnia). (...)

Oto wypowiedź Franciszka: „W historii wiele dyktatur usiłowało zrobić to samo. Pomyślmy o Napoleonie, dyktaturach nazistowskiej i komunistycznej. Jest to pewna moda, rozwodniony laicyzm. To się nie sprawdziło w historii. Skłania mnie to do refleksji nad Unią Europejską, która, jak sądzę, jest konieczna. Unia musi jednak powrócić do ideałów ojców założycieli. Były to ideały jedności, wielkości. Unia musi uważać, by nie otwierać się na kolonizację ideologiczną, bo może to doprowadzić do podziałów między krajami i jej upadku. Unia Europejska musi respektować każdy kraj, jego wewnętrzną strukturę, różnorodność krajów, a nie je ujednolicać. Myślę, że tego nie robią, nie taka jest ich intencja. Ale trzeba uważać, bo niekiedy wychodzą programy takie jak ten (dokument Komisji ds. Równości – przyp. WR) i nie wiedzą, co z tym zrobić. Nie, każdy kraj ma swoją specyfikę, ale każdy kraj jest też otwarty na inne kraje. Ma własną suwerenność, suwerenność braci w jedności, która respektuje odrębność każdego kraju. I trzeba uważać, by nie stać się propagatorem kolonizacji ideologicznej”. (...)

Włodzimierz Rędzioch, *Niedziela*, nr 51,
19 XII 2021, s. 44-45

Biskup Adrian Galbas arcybiskupem koadiutorem

Dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji ełckiej Adrian Galbas SAC został mianowany arcybiskupem koadiutorem archidiecezji katowickiej. Decyzja papieża Franciszka jest odpowiedzią na prośbę katowickiego ordynariusza, abp. Wiktora Skworca. Zadanie koadiutora będzie polegało na – zgodnie z prawem kanonicznym – „wspomaganiu biskupa diecezjalnego w całym zarządzaniu diecezją” (kanon 405 §2). Biskup koadiutor z mocy prawa ma też prawo następstwa (kanon 409 §1). Wiadomo więc, że to on zostanie w przyszłości następcą obecnego arcybiskupa katowickiego.

Biskup Galbas urodził się w 1968 roku w Bytomiu (diecezja gliwicka). Jest pallotytem. (...)

Andrzej Macura, *Gość Niedzielny*, nr 49,
rok XCVIII, 12 XII 2021, s. 5

Sprostowanie
do artykułu „Por. Jan Stecewicz, żołnierz
Armii Krajowej – wspomnienie”
zamieszczonego w „Dłatego” nr 11 (359),
z 2 XI 2021, s. 14-16

Jako autorka „Wspomnienia o por. Janie Stecewiczu” zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie w kolejnym „Biuletynie” sprostowania błędów, które zaistniały w moim tekście.

1. „Jan po latach spotkał się z płk. Tadeuszem Bieńkowiczem ps. „Rączy”, zastępcą dowódcy grupy specjalnej do odbicia więźniów w więzieniu w Lidzie.”

Tak powinno brzmieć zdanie. Również w podpisie zdjęcia jest ten sam błąd zniekształcenia nazwiska i pseudonimu.

Nadmieniam, że płk. Tadeusz Bieńkowicz w 2018 roku został awansowany przez Prezydenta RP do stopnia generała brygady. Jest „żołnierzem wyklętym”, za akcję uwolnienia więźniów został odznaczony Orderem Virtuti Militari. Nie był dowódcą Jana Stecewicza lecz jego wybawcą, wyzwolicielem.

2. „Niemcy nie znaleźli misternie zakamuflowanych ziemlanek.”

Ziemlanka na Kresach miała swoistą architekturę i nie przypominała ziemianek – schowków ogrodowych.

3. Trzecie zdanie tekstu powinno brzmieć następująco:

„Był wnukiem hr. Zofii Kossakowskiej – Meysztowicz i Aleksandra Meysztowicza, ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego w pierwszym rządzie Józefa Piłsudskiego i czwartym rządzie Kazimierza Bartla, właścicieli Pojścia, Dębowa, Żyrmun oraz Placydy i Karola Stecewiczów, właścicieli Bykowszczyzny”.

Redakcję i Czytelników przepraszam.

Sylvia Wójcikowa

Nachodźcy

Wprowadzenie

W słowniku języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego nachodźca jest definiowany jako „niepożądany przybysz, najeźdźca”

(<https://sjp.pwn.pl/doroszewski/nachodzca;5453959.html>).

Dla mnie najeźdźca to ten, co najeżdża (konno, w samochodzie, w czołgu), natomiast ten, kto nieproszony przychodzi pieszo jest nachodzącą.

O wojnie hybrydowej w tygodnikach

Przeglądałem czytane przeze mnie tygodniki od 15 X 2020 r. pod kątem opisu tego, co się dzieje na granicy polsko-białoruskiej. W „Gościu

Niedzielnym” znalazłem 17 artykułów, w „Sieci” – 18 artykułów, w „Niedzieli” i „Idziemy” – po 7 i w „Tygodniku Solidarność” – 3. Dla czytelników „Dłatego” wybrałem kilka, moim zdaniem, ważnych fragmentów z tych artykułów.

Zobaczyć człowieka

Jak Caritas i przygraniczne parafie pomagają imigrantom przekraczającym polsko-białoruską granicę. (...)

Jakub Jałowiczor, Gość Niedzielny,
nr 41, rok XCVIII, 17 X 2021, s. 16-19

Nienawiść z założenia

Sytuacja na granicy z Białorusią pokazuje, że nienawiść przedstawicieli opozycji do Prawa i Sprawiedliwości może być większa niż troska o dobro ojczyzny. (...) Relacje o kryzysie migracyjnym w TVN czy w „Gazecie Wyborczej” pokrywały się z wiadomościami na ten temat podawanymi przez białoruskie media podległe władzy. (...)

Bogumił Łoziński, Gość Niedzielny, nr 42, rok
XCVIII, 24 X 2021, s. 34-37

Metoda „na chrześcijanina”

Podobno „69 proc. spośród najczęściej praktykujących katolików jest za wywózkami ludzi na Białoruś. (...)”

A jak ci ateści bronią wartości chrześcijańskich przed chrześcijanami? Ano, zobacz sam, katoliku: czy kiedy posłyszałeś o ludziach chcących nielegalnie przejść przez granicę, pobiegłeś do nich ze spiworem, pizzą i koniecznie z kamerą? Czy wyzywałeś polskich funkcjonariuszy od morderców i sługusów reżimu? Czy pomogłeś migrantom niszczyć graniczne ogrodzenie? Nie zrobiłeś tego. No widzisz, a oni, ci „ateści”, z tymi „świeckimi instytucjami” to zrobili. (...)

Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny,
nr 47, rok XCVIII, 28 XI 2021, s. 39

Jeden rzut kamieniem

(...) To reżim białoruski jest winny sytuacji. To reżim skazuje tych ludzi na poniewierkę, a awantura wokół tej sytuacji osłabia państwo polskie. (...)

Przy granicy regularnie zdarzają się prowokacje ze strony białoruskich służb. (...)

Agata Puścikowska, Gość Niedzielny,
nr 47, rok XCVIII, 28 XI 2021, s. 40-43

Nie ma łatwych rozwiązań

Wielu chrześcijan w Polsce, patrząc na to, co dzieje się w ostatnich dniach na naszej granicy z Białorusią, przeżywa rozterki moralne. (...)

Kiedy w 2018 r. Matteo Salvini, ówczesny wicepremier i minister spraw wewnętrznych Włoch, zainicjował politykę zamkniętych por-

tów, nie wpuszczając nielegalnych imigrantów na teren Italii, miotano pod jego adresem oskarżenia, iż jest mordercą odpowiadającym za śmierć tysięcy ludzi w wodach Morza Śródziemnego. Z czasem okazało się jednak, że jego polityka (co potwierdzają dane Wysokiej Komisji ONZ ds. Uchodźców) spowodowała drastyczny spadek utonień na tym akwenie o ponad 90 proc.

Dlaczego tak się stało? Ponieważ polityka zamkniętych portów zniechęcała imigrantów i uchodźców do niebezpiecznej podróży przez morze, natomiast Willkommenspolitik ich do tego zachęcała. (...)

Grzegorz Górny, *Sieci*, nr 46 (468),
15-21 XI 2021, s. 3

Granica miłosierdzia

(...) Nie wydaje się ojcu, że ta świecka religia jest coraz bardziej wpływowa w samym Kościele? Przecież każdy katolik, który nie jest gotowy pomagać nielegalnym migrantom, ryzykuje, że zostanie nazwany „niemiłosiernym”.

(...) Bronisz jako żołnierz polskich granic przed ludźmi rzucającymi w ciebie kamieniami, to nazwą cię mordercą i śmieciem. I proszę zauważyć – to wszystko w imię miłosierdzia i niewykluczania. Czuć w tym przebiegłość antycznego węża, szatana, który przekreśla znaczenia i sensy. (...)

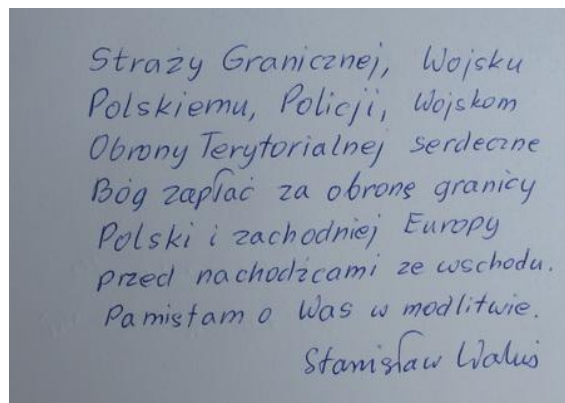
Z Dariuszem Kowalczykiem SJ, jezuitą, wykładowcą teologii dogmatycznej na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, rozmawia Goran Andrijanić, *Sieci*, nr 49 (471), 6-12 XII 2021, s. 56-58

Gesty solidarności z obrońcami wschodniej granicy Polski

Można przeczytać o nich w wielu artykułach w wymienionych tygodnikach. W tygodniku „Sieci” nr 46 (468) z 15-21 XI 2021 na stronie 3 zamieszczono zachętę „Wyślij pocztówkę bohaterom, okaż im wsparcie!”. Posłałem pocztówkę – niżej awers i rewers.



Stanisław Waluś, ul. Andromedy 2 m 9 44-117 Gliwice. Tygodnik „Sieci” ul. Finlandzka 10 03-903 Warszawa.



Straży Granicznej, Wojsku Polskiemu, Wojskom Obrony Terytorialnej serdeczne Bóg zapłać za obronę granicy Polski i zachodniej Europy przed nacierającymi ze wschodu. Pamiętam o Was w modlitwie. Stanisław Waluś.

Mój kolega Marek Smolik wpadł na lepszy pomysł. Napisali z żoną dwie kartki, włożyli je do jednej koperty i wysłali listem poleconym z prośbą o potwierdzenie SMS-em otrzymania listu. Marek taki SMS otrzymał. O śp. Marku więcej na str. 18-20 tego numeru „Dłatego”.

Baner na kładce dla pieszych obok dworca PKP w Bielsku-Białej



SN. DZIĘKUJEMY OBRONCOM GRANIC.

NASZA AKCJA

Dziękujemy za tysiące kartek dla obrońców polskiej granicy. Prosimy o więcej!

Na str. 5 i 6 zamieszczone jest zdjęcie kilkunastu kartek narysowanych i napisanych przez dzieci.

Sieci, nr 47 (469), 22-28 XI 2021.

Duma i szacunek

To tytuł dodatku do Gazety Polskiej Codziennej, nr 242 (3067) z 3-5 XII 2021 r. Dodatek liczy 8 stron i są w nim zamieszczone prace dzieci i młodzieży, z podziękowaniami dla funkcjonariuszy Straży Granicznej, Wojska Polskiego oraz policji, którzy bronią naszych granic. Kilkadziesiąt prac jest pobranych ze strony:

<https://dumaiszacunek.pl>.

Opracował Stanisław Waluś

Warto się z tym zaznajomić

Są to linki do ciekawych materiałów z różnych konferencji i prelekcji, które omawiają obecne zagrożenia dla Kościoła i ich źródła. Ich współautorem jest Grzegorz Górny.

<https://www.youtube.com/watch?v=4aHUImVGmZ8>

https://www.youtube.com/watch?v=_x-cSO5lpdo

<https://www.youtube.com/watch?v=9xcCil5J00U>

19 XI 2021 r.

Marek Smolik

Śp. Aleksandra Bednarz

U Oli i Józka byłem ostatni raz 24 sierpnia 2021 r. Moja córka z wnukami odwiedzała w tym samym czasie rodzinę Justyny (córka Oli i Józka). Ich domy są w odległości kilkudziesięciu metrów w Bielsku-Białej Hałcnowie. Nie myślałem, że to będzie moje ostatnie spotkanie z Olą. Zналиśmy się od czasu uczestnictwa w grupie absolwentów duszpasterstwa akademickiego przy katedrze Chrystusa Króla w Katowicach (grupa wtorkowa). Pamiętam nasz wyjazd z grupy wtorkowej na Tydzień Ekumeniczny do Rostocku (wtedy NRD) od 10 do 16 lipca 1972 r. Byliśmy sześcioosobową grupą: Aleksandra, Henryk, Janina, Sabina, Stanisław i Stefania. Po drodze do Rostocku zatrzymaliśmy się na tydzień u pastora Bergera w Berlinie, a w drodze powrotnej zwiedziliśmy kilka miast w NRD. Do tego trzeba by dodać wyjazdy z grupy wtorkowej na spływy kajakowe, w góry czy na Sylwestra.

Ola jest współautorka książki „Animacja grup w praktyce”, którą opisałem w „Dłatego”, nr 9 (357) z 26 IX 2021 na str. 9-10. O jej zaangażowaniu może świadczyć np. podpisanie oświadczenia Akademickiego Klubu Obywatelskiego im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Poznaniu: „Oświadczenie w sprawie próby prawnej promocji ideologii gender”, „Dłatego”, nr 10 (262), 16 X 2013 r., s. 16-18. Aleksandra Bednarz jest autorką artykułu „Ks. Józef Danch; jak Go pamiętam” w książce opracowanej przez Wojciecha Salę „Ksiądz Józef Danch 1945 – 1982 we wspomnieniach i fotografiach”, wydanej przez KIK w Katowicach w 2017 r. (str. 32-33). Jest autorką artykułu „Rekolekcje KIK w Kokoszykach” w „Dłatego” nr 11-12 (203-204), 25 XII 2008, str. 3-4.

Nasze rodziny spotykały się nieraz w Bielsku-Białej czy to na Osiedlu Beskidzkim i w Hałcnowie, czy u nas w Lipniku. Znajomość zeszła na następne pokolenie – nasza Małgosia utrzymuje kontakty z Justynką – córką Oli i Józka. A teraz

nieraz bawiły się z sobą nasze wnuki. Ola i Józek przed wielu laty pozbyli się z domu telewizora; Józek czytał książki, a Ola rozwiązywała krzyżówki i kiedyś radziła mi, abym to robił, jeśli chcę zachować sprawność umysłową na starość.

Wiadomość o śmierci Oli zaskoczyła nas. Na pogrzeb 24 listopada 2021 r. pojechaliśmy z Gliwic w czwórkę: Irena ze Stanisławem oraz Dorota i Czesław Olszewscy. Przyjechało też wiele znajomych Oli z Katowic.

Przed Mszą św. odmawialiśmy Różaniec. Ciało Oli leżało w otwartej trumnie w kaplicy stanowiącej część murów kościelnych okalających Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Hałcnowie.



ALEKSANDRA
BEDNARZ ur. 30 I 1945 r.
zm. 21 XI 2021 r. Bóg Sam
Wybrał Czas (AW).



W drodze do kościoła (AW).

Potem wniesiono trumnę do kościoła, który był wypełniony wiernymi. Ewangelia była o pannach z lampami i myślę sobie, że Ola należała do tych mądrych. W homilii ksiądz nawiązał do Huberta Roźnowskiego, że w życiu tego pisarza można zauważyć, jak jego wiara się rozwijała. Wiara jest określonym stylem życia, ma moc. Św. Jan Maria Vianney zapisał, że widział w życiu wielu ludzi, ale nie spotkał żadnego, kto by żałował tego, że chodził do kościoła. Człowiek myślący będzie wszystko czynił, aby dotrzeć do tego, co człowieka ubogaca – a tym jest Kościół. Wiele osób, zarówno z parafii, z rodziny, grupy Hospicjum św. Kamila z Bielska-Białej znało Olę – Aleksandrę. W jej sercu była współpraca z Chrystusem, co owocowało w relacjach z ludźmi – to słyszałem od kapelana z Hospicjum. Aleksandra podejmowała wielki trud, aby być blisko Boga, emanowała pomocą. Modlimy się za Ciebie Olu, pragniemy, abyś dostąpiła stanu nieba. Amen.



Msza św. (AW).

Po Mszy św. ksiądz odczytał 22 intencje Mszy św. zamówionych za Olę Bednarz.



W drodze na miejsce zmartwychwstania (SW).



Żegnamy Cię Olu (AW).



Wyrazy pamięci (AW).



Krzyż na Hrobaczej Łące – widok z cmentarza (AW).



Ostatnia parafia Oli: Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Hałnowie. Napis na tablicy na ścianie kościoła: **BASILICA MINOR PAPIEŻ FRANCISZEK PODNIÓSŁ TĘ ŚWIĄTYNIĘ, W KTÓREJ CZCZONA JEST ŁASKAMI SŁYŃĄCA PIETA BESKIDZKA, DO GODNOŚCI BAZYLIKI MNIEJSZEJ 2 VII A.D. 2016 W TRZECIM ROKU PASTERSKIEJ POSŁUGI BISKUPA BIELSKO-ŻYWIECKIEGO ROMANA PINDLA (SW).**

Tekst: Stanisław Waluś

Zdjęcia: Stanisław Waluś, Antoni Winiarski

Zmarł Andrzej Rozpłochowski

Premier Morawiecki

o śp. Andrzeju Rozpłochowskim: Bez niego trudno sobie wyobrazić Solidarność

O śmierci legendarnego działacza Solidarności poinformowaliśmy na łamach portalu niezalezna.pl w poniedziałek wieczorem.

Do informacji odniósł się premier Mateusz Morawiecki na swoim profilu na Facebooku.

„Ciężko się odbiera takie wiadomości, jak ta o śmierci Andrzeja Rozpłochowskiego. Stoczył ciężką walkę z koronawirusem i niestety dzisiaj ją przegrał. Bez niego trudno sobie wyobrazić Solidarność na Śląsku. Bez niego trudno też wy-

obrazić sobie Solidarność w ogóle. Dzielny, prawy człowiek, który miał istotny wpływ na odzyskanie przez Polskę niepodległości. Spoczywaj w Pokoju”.

<https://niezalezna.pl/423443-premier-morawiecki-o-sp-andrzeju-rozplochowskim-bez-niego-trudno-sobie-wyobrazic-solidarnosc>

pobrane 21 XII

Wzór uczciwości i patriotyzmu

W wieku 71 lat zmarł Andrzej Rozpłochowski, współtwórca „Solidarności”. Niezlomny w walce z komunizmem o wolną Polskę.

„Odszedł Andrzej Rozpłochowski – legendarny człowiek „Solidarności”, który dał ważny wkład w naszą współczesną niepodległość” – napisał wczoraj w mediach społecznościowych prezydent Andrzej Duda. (...)

*Jacek Sądziej, Nasz Dziennik, nr 296 (7258),
22 XII 2021, s. 1-2*

Andrzej Rozpłochowski został Człowiekiem Roku 2020 „Tygodnika Solidarność” („Dłatego” nr 8 (356) z 26 VII 2021 r., s. 21-22) i jest autorem artykułu „Pełzający Zamach stanu” zamieszczonego w „Dłatego” nr 12 (300) z 25 XII 2016 r. na s. 31-32.

Opracował Stanisław Waluś

Dzień Praw Rodziny

Krótką historia długiego ustanawiania

Dnia 22 października 1983 r., w piątą rocznicę inauguracji pontyfikatu papieża Jana Pawła II, Stolica Apostolska ogłosiła Kartę Praw Rodziny. Na pamiątkę tego wydarzenia, w październiku 2009 r. po raz pierwszy zaproponowałem Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej ustanowienie w Polsce Dnia Praw rodziny. (...)

Ustanowienie Dnia Praw Rodziny mało na celu pobudzenie różnych środowisk do podejmowania działań na rzecz rodzin, jak również stać się przejawem docenienia rodziny jako podmiotu będącego fundamentem bytu państwa i podwaliną jego rozwoju. (...)

Niestety, tak klarowny i wydawać by się mogło oczywisty projekt wzbudził polityczny lek ówczesnej koalicji rządzącej, tj. Platformy Obywatelskiej z Polskim Stronnictwem Ludowym, i zdecydowany sprzeciw ugrupowań strictly liberalnych czy wręcz libertyńskich, reprezentowanych w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej. (...)

W październiku 2016 r. projekt uchwały został złożony po raz czwarty. (...)

W głosowaniu nad całością projektu głosowało łącznie 421 posłów. Za było 273, przeciw – 43. 105 posłów wstrzymało się od głosu, a udziału w głosowaniu nie wzięło 39 posłów. W ten sposób po ponad siedmiu latach od złożenia pierwszego projektu i 33 lata od ogłoszenia Karty Praw Rodziny przez Stolicę Apostolską zakończyliśmy sejmowa batalię o ustanowienie Dnia Praw Rodziny w Polsce. (...)

Tadeusz Woźniak

*Posel na Sejm Rzeczypospolitej polskiej
Przewodniczący parlamentarnego Zespołu na
recz Katolickiej nauki Społecznej
Europa Christi, nr 48, 26 XII 2021, s. III,
Dodatek do Niedzieli nr 52, 26 XII 2021.*

UCHWAŁA

SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 października 2016 r.

w sprawie ustanowienia Dnia Praw Rodziny
Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zatroskany o przyszłość rodziny opartej na trwałym związku mężczyzny i kobiety, otwartym na przekazywanie życia i zaspokojenie podstawowych potrzeb małżonków i dzieci, ustanawia dzień 22 października Dniem Praw Rodziny.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uznając, że fundament bytu i rozwoju Państwa Polskiego stanowi rodzina, zachęca wszystkich obywateli, instytucje oraz władze do stałej troski o prawa rodzin. Jednocześnie Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa wszystkie rodziny do kompletnego wypełniania ich zadań oraz obrony i umacniania należnych im praw.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dołoży wszelkich starań, aby poprzez stanowienie odpowiedniego prawa, polskie rodziny mogły czuć się bezpiecznie, trwając w przeświadczeniu o stałej trosce państwa o ich byt materialny oraz wszechstronny rozwój.

MARSZAŁEK SEJMU

Marek Kuchciński

http://orka.sejm.gov.pl/proc8.nsf/uchwały/923_u.htm

Opracował Stanisław Waluś

Ekosfera w wojnie hybrydowej

Od początku istnienia rodzaju ludzkiego główne zagrożenia życia i zdrowia pochodziły od szeroko pojętej ekosfery. Były to drapieżniki, klęski żywiołowe a od czasu powstania większych skupisk ludzkich epidemie. Nawet działania wojenne najgroźniejsze były przez to, że przynosiły

z sobą zarazy. Tak było do XX wieku. Pierwsza wojna światowa była pierwszym konfliktem, w którym więcej ludzi zginęło bezpośrednio wskutek działań wojennych niż zmarło z chorób. Wraz z gwałtownym rozwojem cywilizacji technicznej ludzie przestali bać się ekosfery a nawet zaczęli ją lekceważyć, uważając że nauka i technika dają im pełne zabezpieczenie. Szczytowym wykwitem tego lekceważenia jest dziś megalomańskie twierdzenie, że globalne ocieplenie jest wywołane przez działalność człowieka i człowiek może mu zapobiec. Tym samym ignoruje się całkowicie naturalne cykle zmian klimatu. To przekonanie o pełnym panowaniu człowieka nad siłami natury jest co pewien czas gwałtownie ostudzone. Takim zimnym prysznicem było zatonięcie w krótkim czasie Titanica uznawanego za niezatapialny, o nieujarzmionych nadal siłach natury wciąż dają znać wybuchy wulkanów, huragany i fale tsunami. Najnowszym upomnieniem ze strony natury jest pandemia koronawirusa. Wprawdzie istnieją niemal pewne dowody, że pochodzi on z laboratorium w Wuhan, ale wirus jako taki jest tworem ekosfery. I nie ma znaczenia, czy wymknął się on przypadkiem czy został celowo wypuszczony. Mimo rozwoju medycyny widać, że zagrożenie chorobami nadal istnieje i może zachwiać gospodarką najbardziej rozwiniętych krajów. Samo nasuwa się skojarzenie, że mogłaby to być znakomita broń w wojnie hybrydowej. I nawet jeżeli obecna pandemia jest tylko wynikiem nieszczęśliwego wypadku czy zaniedbania to dla dyktatorów krajów, które możemy uważać za bandyckie (dziwnym trafem wszystkie one leżą na wschód od nas) jest wyraźną wskazówką, że w ten sposób mogą poważnie osłabić potęgę gospodarcze tak zwanego Zachodu. Sami nie mają się czego obawiać gdyż ich poddani w znacznie mniejszym stopniu przemieszczają się po świecie więc rozprzestrzenianie się wirusa jest tam wolniejsze. A nawet jeśli ludzie będą umierać to niech umierają, byle dyktator osiągnął swój cel.

3.12.2021 Piotr Lutyk; p.lutyk@gmail.com

Drogowskaz

Co to jest drogowskaz? To słup nigdy nie chodzący drogą, którą wskazuje. Drogowskazy najczęściej można spotkać na drogach ale bardzo dobrze czują się też w polityce. Doskonałym przykładem politycznego drogowskazu jest polityka klimatyczna Niemiec. Niemcy chętnie przedstawiają się jako kraj wiodący w dekarbo-

nizacji energetyki, wytyczający w tym zakresie drogę całej UE. A jaka jest rzeczywistość? Niemcy nie tylko cały czas są największym producentem CO₂ w Unii ale nadal rozwijają energetykę węglową i uruchamiają nowe kopalnie węgla brunatnego (wycinając przy tym lasy które, gdyby zdarzyło się to w Polsce, Komisja Europejska niewątpliwie uznałaby za niezwykle cenne i nałożyła drakońskie kary). Ostatnio francuski dziennikarz wykazał, że sama Komisja Europejska i TSUE to także klasyczne drogowskazy. Szermują na prawo i lewo frazesami o praworządności i walce z korupcją grożąc wstrzymaniem wypłaty należnych środków krajom, które rzekomo łamią standardy (w dodatku nigdzie nie sprecyzowane). A w rzeczywistości same nie kroczą bynajmniej drogą cnoty, pozwalając swoim przedstawicielom sprzeniewierzać unijne środki i czerpać pełnymi garściami z hojności lobbystów pragnących w ten sposób przeprchnąć „przez bufet” swoje interesy. Po odkryciach francuskiego dziennikarza trudno się już dziwić takimi wyskokami TSUE jak jednoosobowa decyzja zamknięcia kopalni Turów. Jeśli nawet nie została wydana na konkretne zamówienie, to zawsze można liczyć na czyjąś wdzięczność.

14.12.2021 Piotr Lutyk; p.lutyk@gmail.com

Nie zabijaj. Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

**Nie zabijaj
(trytyk)**

Odrzucili projekt

Sejm odrzucił w pierwszym czytaniu obywatelski projekt ustawy „Stop aborcji”. (...) Autorzy projektu i podpisani pod nim obywatele (zebrano 130 tys. podpisów) uważają, że prawna ochrona życia dzieci poczętych – choć aborcja jest dopuszczalna tylko w nielicznych, wyjątkowych okolicznościach – jest w Polsce fikcją. (...)

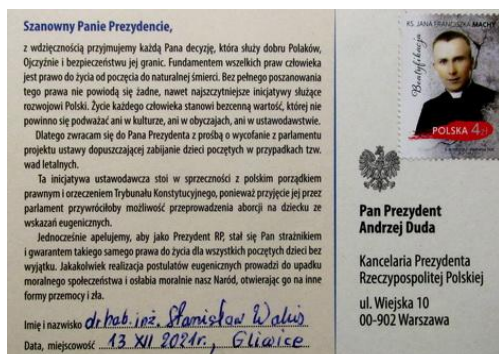
Ostatecznie za odrzuceniem projektu głosowało 361 posłów, 48 było przeciw, a 12 się wstrzymało. Przeciwko odrzuceniu projektu było 41 posłów PiS, 6 – Konfederacji i jeden poseł niezrzeszony.

J.K., *Niedziela*, nr 50, 12 XII 2021, s. 5

Podpisałem się pod tym projektem u Marka Smolika, którego, jako zmarłego wspominam na str. 18-20 tego numeru „Dłatego”.

Kartka do Prezydenta RP

Kartkę wysłałem 13 XII 2021 r. (tak się złożyło, że w 40-tą rocznicę wprowadzenia przez ekipę Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego w Polsce), a była ona dołączona do Naszego Dziennika, nr 287 (7249) z 11-12 XII AD 2021.



Awers kartki.

Szanowny Panie Prezydencie,

z wdzięcznością przyjmujemy każdą Pana decyzję, która służy dobru Polaków, Ojczyźnie i bezpieczeństwu jej granic. Fundamentem wszelkich praw człowieka jest prawo do życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Bez pełnego poszanowania tego prawa nie powiodą się żadne, nawet najszczytniejsze inicjatywy służące rozwojowi Polski. Życie każdego człowieka stanowi bezcenną wartość, której nie powinno się podważać ani w kulturze, ani w obyczajach, ani w ustawodawstwie.

Dlatego zwracam się do Pana Prezydenta z prośbą o wycofanie z parlamentu projektu ustawy dopuszczającej zabijanie dzieci poczętych w przypadkach tzw. wad letalnych.

Ta inicjatywa ustawodawcza stoi w sprzeczności z polskim porządkiem prawnym i orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ przyjęcie jej przez parlament przywróciłoby możliwość przeprowadzenia aborcji na dziecku ze względów eugenicznych.

Jednocześnie apelujemy, aby jako Prezydent RP, stał się Pan strażnikiem i gwarantem takiego samego prawa do życia dla wszystkich poczętych dzieci bez wyjątku. Jakakolwiek realizacja postulatów eugenicznych prowadzi do upadku moralnego społeczeństwa i osłabia moralnie nasz Naród, otwierając go na inne formy przemocy i zła.

Imię i nazwisko *dr hab. inż. Stanisław Waluś*

Data, miejscowość *13 XII 2021 r., Gliwice*



Rewers kartki.

Tym, co najbardziej niszczy pokój we współczesnym świecie, jest aborcja, ponieważ jeżeli matka może zabić swoje dziecko, co może powstrzymać Ciebie i mnie od zabijania się nawzajem?

wstrzymać Ciebie i mnie od zabijania się nawzajem?

Święta Matka Teresa z Kalkuty

Współcześni Herodowie i lekarz

We wtorek 28 grudnia 2021 r. byłem na Mszy św. w swojej parafii o godz. 8.00. Ojciec Longin w swojej homilii nawiązał do Ewangelii (Mt 2, 13-18) i powiedział o współczesnych Herodach, ale też dał przykład pozytywny.

Współcześni Herodowie to kobiety domagające się na ulicach o możliwość bezkarnego zabijania nienarodzonych dzieci, lekarze, którzy zamiast leczyć – zabijają i matki, które można porównać do chodzących trumien.

Powiedział też o zdarzeniu, jakie miało miejsce. Matka czworga (o ile pamiętam) dzieci będąc w stanie błogosławionym przyszła do lekarza i poprosiła o usunięcie dziecka, na którego urodzenie oczekiwała. Lekarz chcąc ją odwieźć od zamiaru zabójstwa, powiedział jej, że to kolejne dziecko też się wychowa. Na taką argumentację matka powiedziała do lekarza, że nie jest księdzem, aby mówił jej umoralniające kazania, ale ma zrobić to, co ona chce – usunąć ciążę. Tu Ojciec nawiązał do usuwania zęba. Lekarz widząc, że argumenty nie dochodzą do jej rozumu i serca, powiedział tej matce, żeby przeprowadziła do niego jedno z dzieci, które pozostały w domu. Wtedy poderżnię gardło temu dziecku, a potem zabije to, które się jeszcze nie urodziło. Matka wyszła od lekarza i już nie wróciła.

Dziecko się urodziło i było najbardziej kochanym w rodzinie. Tytuł sam wymyśliłem.

29 XII 2021

Stanisław Waluś

In vitro

Dość zabijania dzieci w procedurach In Vitro!

Sukces akcji podpisowej

Szanowny Panie, Drogi Obrońco Życia Dzieci!

Niedawno obchodziliśmy pierwszą rocznicę wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej. Doprowadzenie do tej wielokomnej chwili okupione było wieloletnią ciężką pracą ludzi dobrej woli – takich jak Pan. (...)

Wraz z lokalnymi środowiskami katolickimi i pro-life w województwie warmińsko-mazurskim zainicjowaliśmy akcję „STOP in vitro na Warmii i Mazurach”. Podjęliśmy konkretne działania, aby władze regionu zrozumiały, że mieszkańcy nie chcą dotowania publicznymi pieniędzmi prywatnych klinik, które oferują sztuczne zapłodnienie i handlują dziećmi poczętymi na szkle.

W miniony wtorek w Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie złożyliśmy 4000 podpisów ze-

branych pod petycją sprzeciwiającą się finansowaniu in vitro z budżetu województwa warmińsko-mazurskiego. (...)

Wiele osób po raz pierwszy mogło usłyszeć, że:

w klinikach in vitro wykorzystuje się zootechniczne metody hodowlane uwłaczające godności człowieka, praktykuje się produkcję i sprzedaż dzieci (tzw. „adopcja” zarodków pozostałych z procedury przez inne pary), sztuczny rozród nierozłącznie wiąże się z aborcją (zaledwie 7,5 % dzieci poczętych na szkle rodzi się żywe). (...)

Problem finansowania metody in vitro z publicznych pieniędzy dotyczy wielu miejsc w kraju. Pod koniec 2019 roku środowiska aborcyjne próbowały przeforsować podobny projekt w Lublinie. Nie dopuściliśmy do tego. Zebraliśmy podpisy pod petycją do władz miasta Lublina i zatrzymaliśmy próbę wdrożenia niemoralnego i nieskutecznego in vitro za pieniądze obywateli. Przykład Lublina pokazuje, że warto odważnie i zdecydowanie działać, warto protestować, gdy dzieje się zło i nigdy nie pozostawać obojętnym. (...)

Kaja Godek – Fundacja Życie i Rodzina

Serdecznie Pana pozdrawiam!

Fragmenty e-maila, jaki odebrałem

18 listopada 2021 r.

Stanisław Waluś

Stop dla gender – tak dla planu Boga

I znowu gender

Mogłoby się здаwać, że trwająca od dwóch lat pandemia COVID-19 przywróciła w ludzkich umysłach nieco rozsądku odnośnie do rzeczy ważnych, mniej ważnych, zupełnie nieważnych oraz bezsensownych. Do tych ostatnich można zaliczyć wszystko to, co mieści się w pojęciu gender, czyli tzw. płci społecznej. (...)

Niewątpliwie nowy rząd federalny w Niemczech z powrotem nakręcił ideologię gender jako sprawę priorytetową nie tylko dla swojego kraju, ale też dla całej Unii Europejskiej. (...)

Tak mocnemu narzucaniu ideologii gender sprzeciwił się ostatnio znany ateista i krytyk religii Richard Dawkins, który wezwał ludzi do podpisania oświadczenia, które potępiłoby dyskryminację, z jaką będziemy mieli do czynienia, jeśli zastąpimy płeć biologiczną „tożsamością płciową”, m.in. w dokumentach ONZ. (...)

Okazuje się, że nie trzeba być osobą wierzącą, aby dostrzec absurdy gender, wystarczy używać rozumu.

Anna Meetschen, Idziemy, nr 51, 19 XII 2021, s. 8

Trybunał zwleka z rozprawą

Trybunał Konstytucyjny nadal nie wyznaczył terminu rozpatrzenia wniosku premiera Mateusza Morawieckiego w sprawie zgodności z Konstytucją niektórych zapisów konwencji stambulskiej. Dlatego organy unijne dążą do jej narzucenia całej Wspólnocie. Beata Kempa stwierdza, że jest to działanie „jednoznacznie bezprawne” i „zwykły szantaż” łamiący unijne traktaty.

– Obserwujemy stałą genderową ofensywę, którą Unia Europejska napędza z całych sił, próbując wymusić na państwach członkowskich przyjęcie zachodniej liberalnej rewolucji społecznej. My jednak stawiamy tamę marksistowskiej fali z Zachodu – wskazuje wiceminister dr Marcin Romanowski. (...)

Ten dokument jest najlepszym przykładem, jak ideologia zastępuje naukę. Wdraża do systemów prawnych ideologię gender i neomarksistowską agendę, co podważa poprawne funkcjonowanie społeczeństw, a przede wszystkim stanowi zagrożenie dla rodziny – tłumaczy wiceminister sprawiedliwości dr Marcin Romanowski. (...)

Sześć krajów unijnych – Bułgaria, Czechy, Litwa, Łotwa, Słowacja i Węgry – nie ratyfikowało konwencji, a ostatnio wypowiedziało ją Turcja. (...)

W stanowisku skierowanym do TK prokurator generalny Zbigniew Ziobro podziela wiele argumentów zawartych we wniosku premiera i podsumowuje, że „Polska nie może być związana prawem międzynarodowym nakazującym wprowadzać ideologię sprzeczną z wartościami wynikającymi z polskiej Ustawy Zasadniczej”. (...)

W sejmowych komisjach znajduje się od marca obywatelski projekt ustawy „Tak dla rodziny, nie dla gender” przewidujący zgodę na wypowiedzenie przez prezydenta konwencji stambulskiej. (...)

Zenon Baranowski, Nasz Dziennik, nr 303 (7265), 31 XII 2021 – 2 I 2022, s. 1 i 3

Więcej o ideologii gender na stronach:

<http://www.diecezja.waw.pl/3260>

<http://www.niedlagender.pl/>

<http://www.frona.pl/a/gender-historia-i-polityka,54149.html>

<http://www.diecezja.legnica.pl/documents/237>

Na stronie internetowej KIK w Katowicach w zakładce „Teksty KIK i inne materiały” są dwa teksty poświęcone tej tematyce: „Porozmawiajmy o gender” i „Genderyzm ucieczką od rzeczywistości”.

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom

W piątek, 26 listopada 2021 r. w kościele ewangelicko-reformowanym w Warszawie zainaugurowano kolejną edycję Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom.

To ekumeniczna i adwentowa akcja, w której od 22 lat siły łączą cztery charytatywne organizacje. Współpracują Caritas Polska Kościoła Rzymskokatolickiego, Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (Diakonia Polska), Diakonia Kościoła Ewangelicko-Reformowanego oraz Eleos Kościoła Prawosławnego. (...)

Podczas inauguracji Dyrektor Generalna Diakonii Polskiej Wanda Falk podkreśliła, że Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom nie pozwala na obojętność. Akcja przypomina o osobach potrzebujących, żyjących w trudnych warunkach i doświadczających choroby oraz cierpienia. Wśród potrzebujących są dzieci i młodzież, które „dzięki akcji zyskują równe szanse edukacyjne, nadzieję na lepszą przyszłość i pewny start w dorosłe życie”. (...)

Zastępca dyr. Caritas Polska Małgorzata Jarosz-Jarszewska nawiązała do polskich tradycji wigilijnych: „Świeca i pusty talerz to dwa najważniejsze symbole wigilijnego stołu. Spędzając ten wieczór w rodzinie, poprzez tę świecę warto w tym roku pomyśleć o tych, którzy tych świąt nie mają, którzy są w bardzo trudnej sytuacji”.

Dyrektor Prawosławnego Metropolitalnego Ośrodka Miłosierdzia ELEOS ks. Doroteusz Sawicki zaznaczył, że „pomoc dzieciom udzielana jest w ekumenicznej jedności”. Zaznaczył, że nie jest ważne, jakiej religii czy wyznania jest potrzebujące dziecko, ponieważ ono w pierwszej kolejności jest Bożym dzieckiem. Zwrócił jednocześnie uwagę, że „akcja prowadzona jest rękoma zwykłych ludzi, bo zwykle i codzienne są nasze potrzeby, bo „Bóg chce przez nas pomagać innym”. (...)

W roku 2021 r. Diakonia Polska rozprowadzi w parafiach ewangelicko-augsburskich ponad 10 tysięcy świec. Pozyskane w ten sposób fundusze będą przeznaczone na projekty wspierające dzieci i młodzież w trudnej sytuacji życiowej. (...)

<https://diakonia.org.pl/aktualnosc/15063/>



ŚWIECA, KTÓRA TWORZY POLSKĄ WIGILIĘ
Patroni medialni: TVP 1, Polskie Radio, Gość Niedzielny, Niedziela, Idziemy.

Sieci, nr 51-52 (420-421), 14-27 XII 2020, s. 127

Wykłady ekumeniczne

W auli WSD w Łodzi odbył się pierwszy zjazd drugiej edycji Ekumenicznej Szkoły Biblijnej, której głównym tegorocznym tematem jest „życie i działalność Jezusa Chrystusa”. Pierwszy z wykładów, „Dzieciństwo Jezusa” poprowadzi ks. dr Arnold Zawadzki z Kościoła Rzymskokatolickiego, wykładowca Pisma Świętego. (...)

xpk, Idziemy, nr 44, 31 X 2021, s. 27

Opracował Stanisław Waluś

Jestem katolikiem i Polakiem

- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część LIX Kupuję, bo polskie



Naklejka z tygodnika „Sieci” na klapie wózka na zakupy.

Stanisław Waluś

Nasze Rocznice

Luty 2022

635 lat temu (17 lutego 1387 r.) w Wilnie zostało założone biskupstwo podległe w tym czasie arcybiskupowi gnieźnieńskiemu. Patronami nowo powstałej diecezji zostali św. Stanisław męczennik oraz św. Władysław wyznawca.

165 lat temu (22 lutego 1857 r.) urodził się Robert Baden-Powell, twórca skautingu.

160 lat temu (18 lutego 1862 r.) zmarł ks. Jan Alojzy Ficek, proboszcz w Piekarach Śląskich, wybitny działacz ruchu trzeźwościowego, obrońca śląskiego ludu przed germanizacją.

210 lat temu (19 lutego 1812 r.) urodził się Zygmunt Krasiński, romantyczny poeta, dramaturg, prozaik.

95 lat temu (15 lutego 1927 r.) w Krakowie uruchomiono radiostację, skąd wkrótce na całą Polskę zaczęto nadawać hejnał z wieży mariackiej o godz. 12. Przerwany w latach hitlerowskiej okupacji powrócił na fale radiowe po zakończeniu II wojny światowej.

80 lat temu (14 lutego 1942 r.) gen. Władysław Sikorski, naczelny wódz polskiej armii na Zachodzie specjalnym rozkazem przekształcił podziemny Związek Walki Zbrojnej w Armię Krajową.

80 lat temu (20 lutego 1942 r.) w obozie koncentracyjnym w Dachau zmarł Juliusz Bursche, superintendent Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce.

Wybrała Barbara Kwaśnik

W lutym 2022 r. pamiętamy:

Światowy Dzień Życia Konsekrowanego – 2 II

30. Światowy Dzień Chorego – 11 II
55. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu – 27 II – 5 III

Znaczki Poczty Polskiej DROGA DO WOLNOŚCI



1956 POZNAŃSKI CZERWIEC,
1966 OBCHODY TYSIĄCLECIA CHRZTU
POLSKI
1968 DEMONSTRACJE STUDENCKIE
1970 REWOLTA GRUDNIOWA
1976 STRAJKI ROBOTNICZE
1979 I PIELGRZYMKA PAPIEŻA JANA
PAWŁA II DO POLSKI
1980 STRAJK W STOCZNI GDAŃSKIEJ
1981 PACYFIKACJA KOPALNI WUJEK
1982 NAJWIĘKSZE MANIFESTACJE ULICZNE



BŁOGOSŁAWIONY STEFAN
WINCENTY FRELICHOWSKI
Polska 6,30 zł



80. ROCZNICA ZBRODNI
KATYŃSKIEJ
Polska 3,30 zł



40-lecie NSZZ Solidarność
Polska 4,70 zł



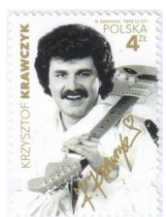
40-lecie Niezależnego Zrzeszenia
Studentów. Polska 4,70 zł



NIEMIECKI NAZISTOWSKI
OBÓZ KONCENTRACYJNY I
ZAGŁADY AUSCHWITZ
27/I/1945. Polska 3,30 zł



(1842-1912) Michał Jankowski
Polska 1 zł



KRZYSZTOF KRAWCZYK
Polska 4 zł



WOJSKA OBRONY
TERYTORYALNEJ. ZAWSZE
GOTOWI, ZAWSZE BLISKO
Polska 1,40 zł

40. rocznica stanu wojennego



Gość Niedzielny, nr 49, rok
XCVIII, 12 XII 2021, s. 1
1981 2021. W rocznicę stanu wojennego z szacunkiem i uznaniem wspominamy bohaterów naszej wolności.

Piotr Legutko: Pasporyty wolności, s. 43-45
Tekst Andrzej Grajewski, zdjęcia Roman Koszowski: Pamięć i przesłanie, s. 70-73
(...) Dlatego tak wielkie znaczenie ma nowa wystawa Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności w Katowicach, która zostanie otwarta 16 grudnia, w 40. Rocznicę pacyfikacji kopalni. (...)



Idziemy, nr 50 (841), 12 XII 2021, s. 1
Cios we wspólnotę s. 10
Bronisław Wildstein: Stan wojenny raz jeszcze odsłonił, czym naprawdę był komunizm.



Idziemy, nr 50 (841), 12 XII 2021, s. 2
13 grudnia 1981 Pamiętamy.
Książki Instytutu Pamięci Narodowej i Biuletyn IPN.

Andrzej Paczkowski: Fakty, pogłoski, nastroje. Dziennik czasu wojennego (14 XII 1981 – 13 VIII 1982).

Robert Chrzanowski, Małgorzata Sokołowska: Orła WRONa nie pokona. Stan wojenny w Gdyni (1981-1983).

POST PO „KARNAWALE”. Amerykańskie placówki dyplomatyczne w PRL wobec pierwszych tygodni stanu wojennego. WARSZAWA NIEPOKONANA.

Marcin Krzek-Lubowiecki: Wydawnictwa Myśli Nieinternowanej. DZIEJE NIEZALEŻNEJ OFICYNY W LATACH 1982-1989.

Sylwia Galij-Skarbińska, Wojciech Polak: „NIGDY PRZED MOCA NIE UGNIEMY SZYI”. OBÓZ INTERNOWANIA W POTULICACH 1981-1982.



Tygodnik Solidarność, nr 49
(1717), 7 XII 2021, s. 1
13 grudnia ROKU PAMIĘTNEGO.

Michał Ossowski: Uderzenie w Solidarność było głównym powodem wprowadzenia stanu wojennego, s. 3

Dr Filip Gańczyk: Tej wojny nikt nie wygrał, s. 8-11

Stan wojenny wprowadził pomieszanie wartości – Dzisiaj młodzi ludzie słyszą z jednej strony o bohaterach Solidarności i męczennikach komunizmu z księdzem Jerzym, z drugiej opowieści o Jaruzelskim, który miał wybrać „mniejsze zło” i został mianowany przez Adama Michnika człowiekiem honoru. To pomieszanie trwa – mówi prof. Wiesław Jan Wysocki, kierownik Katedry Historii XIX i XX wieku na Wydziale Nauk Historycznych UKSW, w rozmowie z Jakubem Pacanem. S. 12-14

Barbara Michałowska: Terroryści, s. 16-18

Karol Gac: 40 lat bezprawia, s. 19

Marek Zwarycz (rysunek i scenariusz): W tę noc grudniową... s. 20-23



Tygodnik Solidarność, nr 50
(1718), 14 XII 2021, s. 1
JAK opowiedzieć stan wojenny
WYSTAWA KSIĘŻA „SOLIDARNOŚCI”

Michał Ossowski: Symbolem ówczesnego podejścia do historycznej oceny okresu PRL była słynna „gruba kreska” Tadeusza Mazowieckiego, s. 3

Michał Kosiński: Nieklasyczna lekcja historii, s. 8-10

Ta rana wciąż boli

– pamięć o stanie wojennym jest częścią ogólnopolskiej pamięci historycznej. Z tą pamięcią jest fatalnie w młodym pokoleniu. W ogóle przegrywamy walkę o znajomość polskiej historii wśród młodzieży – mówi historyk prof. Wojciech Polak z UMK w Toruniu w rozmowie z Jakubem Pacanem, s. 12-14

Terasa Wójcik: Republika Huta Katowice, s. 16-18

Andrzej Rozpłochowski – Człowiek Roku 2020 „Tygodnika Solidarność”, s. 18

Barbara Michałowska: Poziom 650. Inne państwo, s. 20-22

Tadeusz Płużański: „Wyjeżdżajcie już, chłopcy od «Piasta»”, s. 23

Jakub Pacan: Wystawa „Księża Solidarności”, s. 26

Dodatek specjalny powstał we współpracy z ministerstwem Edukacji i Nauki – strony I-XVI:

Mateusz Kosiński: Historia na wyciągnięcie ręki, s. I-III

„S” znajdzie właściwe miejsce w programie nowego przedmiotu. O wprowadzeniu nowego przedmiotu w szkołach pn. historia i teraźniejszość z Przemysławem Czarnkiem rozmawia Mateusz Kosiński, s. IV-VI

Dr Piotr Łysakowski – rozmawiał Jakub Pacan, s. VII

Komiks, autor grafik: Krzysztof Bryniecki, autor scenariusza: Agnieszka Żurek, s. VIII-XIII

Prof. dr hab. Jan Żaryn – rozmawiała Teresa Wójcik, s. XIV-XV

Dr hab. Mieczysław Ryba, prof. KUL – rozmawiał Jakub Pacan

Ewa Górską: Wytrwale z Solidarnością, s. 48-52



BIULETYN IPN, PISMO O
NAJNOWSZEJ HISTORII
POLSKI, nr 12 (193) grudzień 2021
40. ROCZNICA STANU
WOJENNEGO. DVD: Życiorysy
z bliznami, Górnicy z Wujka,

Kazanie bp. Ignacego Tokarczuka, s. 1

Grzegorz Majchrzak: Zbuntowani podchorążowie. Strajk w Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarniczej, s. 3

Jan M. Ruman: Nigdy tego nie zapomnę, s. 13

Karol Chwastek: Pierwsze strzały stanu wojennego. Jastrzębie-Zdrój w grudniu 1981 roku, s. 16

Robert Ciupa: „Używaj ostrej amunicji...”. Pacyfikacja kopalni „Wujek” oczami świadków, s. 22

„A z rękawa ciekła krew”. Ze Stanisławem Płatką, przywódcą strajku w kopalni „Wujek” w grudniu 1981 roku, rozmawiają Robert Ciupa i Sebastian Reńca, s. 34

Sebastian Reńca – Nielegalne rocznice, s. 43

Tomasz Kurpierz: „Przeskoczyłem najważniejszy płot w życiu”. Studenci na strajku w Hucie „Baildon” w Katowicach, s. 57

Paweł Piotrowski: Wojsko Polskie w stanie wojennym, s. 67

Sebastian Figarski: Szczecin’81. Walka propagandowa, s. 77

Marek Kozak: Białostocki NSZ wobec stanu wojennego, s. 85

Agnieszka Łuczak: Wyjaśnianie śmierci ofiar stanu wojennego, s. 93

Jerzy Dąbrowski: Najmłodsza poznańska ofiara stanu wojennego. Piotr Majchrzak (1963-1982), s. 102

Marcin Bułala: Milczący świadek stanu wojennego z Przemyśla. Mieczysław Rokitowski (1935-1982), s. 109



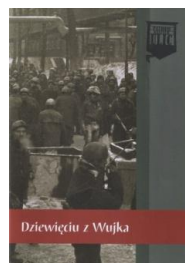
Dodatek do biuletynu IPN – filmy dokumentalne: 1) Kazanie bp. Ignacego Tokarczuka, 2) Życiorysy z bliznami, 3) Górnicy z Wujka.



Znaczek Poczty Polskiej.
DZIEWIĘCIU Z „WUJKA”, POLSKA
2,60 ZŁ.

Dzień z Wujka

Tekst Robert Ciupa, Sebastian Reńca, Redakcja Izabela Szufa

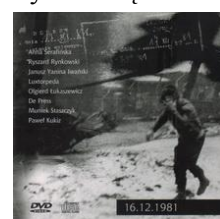


Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu & Śląskie Centrum Wolności i Solidarności, Warszawa 2016

Zapraszamy na stronę internetową www.ipn.gov.pl oraz do księgarni internetowej www.ipn.poczytaj.pl.

16.12.1981

Płytką dołączoną do broszury „Dzień z Wujka”.



Anna Serafińska, Ryszard Rynkowski, Janus Yanina Iwański, Luxtorpeda, Olgierd Łukaszewicz, De Press, Muniek Staszczyk, Paweł Kukiz.

Produkcja: Stowarzyszenie Pokolenie.

30. rocznica Radia Maryja

Trzy dekady Radia Maryja

Radio Maryja świętowało 4 grudnia swoje trzydziestolecie. Kulminacyjnym punktem obchodów jubileuszu była Eucharystia pod przewodnictwem abp. Mieczysława Mokrzyckiego, metropolity lwowskiego oraz sekretarza papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI. Uczestniczyli w niej biskupi, duchowieństwo, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz liczni wierni. (...)

Przed Eucharystią do hali areny Toruń wprowadzono relikwie bł. kard. Stefana Wyszyńskiego, przekazane przez bliską współpracowniczkę Prymasa Tysiąclecia, Annę Rastawicką. Radio zostało też odznaczone medalem beatyfikacyjnym kard. Wyszyńskiego. (...)

List z okazji jubileuszu radia przesłał m.in. prezydent Andrzej Duda. – Rozgłoszenia ta nie tylko sumiennie opisuje polską rzeczywistość, ale też aktywnie ją współtworzy oraz wychodzi naprzeciw potrzebom i aspiracjom szerokich rzesz Polaków. Jest przestrzenią spotkania dla osób, którym drogi jest katolicyzm i uświęcone wiekami formy chrześcijańskiej duchowości – napisał prezydent. Podkreślił, że Radio Maryja to jedno z pierwszych mediów w Polsce, w których nie tylko mówi się do odbiorców, ale również z szacunkiem się ich słucha.

Szymon Babuchowski, Gość Niedzielny, nr 49, rok XCVIII, 12 XII 2021, s. 4

Nasz Dziennik, nr 281 (7243), 4-5 XII 2021

Dar Matki Bożej 30 lat. Radio Maryja służy Panu Bogu, Kościołowi, Ojczyźnie i Narodowi polskiemu, s. 1

Odmienił oblicze Polski. Rozmowa z prof. Krystyna Czuba, medioznawcą w Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu – Małgorzata Rutkowska, s. 2

Małgorzata Rutkowska: Odważnie w przyszłość, s. 2

Na przekór dechrystianizacji. Rozmowa z JEm. ks. kard. Gerhardem L. Müllerem, byłym prefektem Kongregacji Nauki Wiary – Krzysztof Gajkowski, s. 4-5

Krystyna Cegielska: Oddają serce i czas, s. 6-7

Jan Józef Kasprzyk: Podtrzymuje ducha Narodu, s. 8-9

Macie wiele do zrobienia. Rozmowa z ks. bp. Edwardem Frankowskim, sandomierskim biskupem pomocniczym seniorem – Sławomir Jagodziński, s. 10-11

Radio Maryja centrum Ewangelizacji. rozmowa

z prof. Januszem Kaweckim, członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – Rafał Stefaniuk, s. 12-13

Prof. Mieczysław Ryba: Szkoła odpowiedzialności za słowo, s. 14

Plan Matki Bożej. Rozmowa z Magdalena Buczek, założycielką Podwórkowych Kół Różańcowych Dzieci – Krzysztof Gajkowski, s. 16-17

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2022

Styczeń: O wychowanie do braterstwa

Módlmy się, aby wszystkie osoby, które doświadczają dyskryminacji i prześladowań na tle religijnym, znalazły w społeczeństwach, w których żyją, uznanie własnych praw i godności, która rodzi się z bycia braćmi.

Luty: Za zakonnice i inne kobiety konsekrowane

Módlmy się w intencji zakonnic i innych kobiet konsekrowanych – dziękując im za ich misję i odwagę – aby nadal odkrywały nowe odpowiedzi w obliczu wyzwań naszych czasów.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Spotkania Sekcji Nauka-Wiara

Zapraszamy na spotkania w drugi czwartek miesiąca do Domu parafialnego oo. Oblatów.

Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12, wejście od podwórza, sala na parterze.

Dyżury w siedzibie KIK zawieszone do odwołania.

Biblioteka KIK zawieszona do odwołania.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach zawieszone do odwołania.

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. Składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają a człowiek odczuwa Bożą obecność.

Wyspa Margarita – Perła Karaibów



Po 40 minutach lotu z Caracas, stolicy Wenezueli, samolot ląduje na pasie międzynarodowego portu lotniczego Karaibów „General en Jefe Santiago Mariño” na wyspie Margarita. Pogoda ładna, niebo lekko zachmurzone, a temperatura +28°C, typowa dla listopada. Na wyspie Margarita temperatura w ciągu roku niewiele się zmienia. Najniższe temperatury wahają się od 24°C do 26°C a najwyższe od 29°C do 33°C. Na 1020 km² żyje prawie pół miliona mieszkańców.

W zachodniej części wyspy jest duży półwysep Macanao połączony z resztą wyspy wąskim pasmem piaszczystej plaży.



1-Lotnisko „Santiago Mariño”, 2-Portlamar, 3-Pampatar, 4-Sanktuarium Dziewicy z Doliny Ducha Świętego, 5-La Asunción – stolica stanu Nueva Esparta, 6- Plaża Parguito, 7-Miasto Juan Griego, 8-Guamache, 9-Półwysep Macanao



Portlamar. Łodzie rybackie.

Z lotniska jedziemy do Portlamar, największego miasta na wyspie, liczącego 120 tys. mieszkańców. Na wieży neogotyckiego kościoła św. Mikołaja z Bari, w 1914 roku umieszczono zegar sfinansowany przez gminę syryjską z Portlamar.

W pobliskim mieście Pampatar wchodzimy do Sanktuarium Chrystusa Dobrej Drogi. W głównym ołtarzu jest krucyfiks przywieziony z Hiszpanii w XVIII w., czczony przez rybaków, którzy polecają się opiece Chrystusa przed wypłynięciem w morze. Święto Chrystusa Dobrej Drogi wypada 3 maja.



Sanktuarium sąsiaduje z fortem św. Karola Boro-meusza zbudowanym w XVII w., na planie kwadratu. Platforma pod armaty ma kształt czteroramienną gwiazdy. W forcie jest muzeum.



Na Margaricie jest sanktuarium maryjne Dziewicy z Doliny Ducha Świętego, patronki wschodniej Wenezueli oraz rybaków i Boliwariańskiej Marynarki Wojennej. W 1526 roku Wizerunek Dziewicy przywieziono z Hiszpanii na wyspę Cubagua.

Po huraganie w grudniu 1541 r., obraz przewieziono na wyspę Margarita i dano pod opiekę Indianom Güaiqueríes, którzy przechowywali go w pustelni. Dlatego, gdy w 1555 roku francuscy piraci obrabowali i spalili miejscowość i kościół, obraz ocalał.

Za wstawiennictwem Dziewicy z Doliny zdarzyło się wiele cudów. Rybak Domingo nurkując za perłami został ukłuty jadowitym kolcem płaszczki. Wdała się gangrena, groziła mu amputacja nogi. Żona modliła się do Dziewicy z Doliny, której rybak obiecał ofiarować pierwszą znalezioną perłę. Domingo szybko wyzdrowiał, a pierwsza perła, którą znalazł, miała kształt nogi, na której widać było ślad blizny. Tę perłę można oglądać w Muzeum Diecezjalnym w El Valle del Espíritu Santo.

Matka Boża z Doliny Ducha Świętego jest czczona w wielu miejscach w Wenezueli, także w Madrycie i na Teneryfie.

W pobliżu sanktuarium jest Park Narodowy Cerro El Copey z najwyższym szczytem wyspy – El Cerro San Juan (957 m n.p.m.).

Miasto La Asunción jest stolicą stanu Nueva Esparta, który obejmuje wyspę Margarita i sąsiednie mniejsze wyspy. Nazwa miasta oznacza Wniebowzięcie, gdyż Krzysztof Kolumb dopłynął do Margarity 15 sierpnia 1498 r. Katedra Matki Bożej z 1571 r. jest najstarszym kościołem katolickim w Wenezueli. Grube mury uchroniły katedrę przed atakami piratów.



Pomnik Luisy Cáceres de Arismendi w parku w La Asunción. Luisa poślubiła gen. Arismendi 4 XII 1814 r. w La Asunción.

W 1683 r. ukończono budowę zamku św. Róży. W ciemnym zamkowym lochu Hiszpanie więzili od 1815 r. Luisę Cáceres de Arismendi (1799-1866), żonę generała Juana Bautistę Arismendi (1775-1841), dowódcę wojsk walczących o niepodległość Wenezueli. Luisa miała wtedy 16 lat. Luisa odmówiła podpisania hiszpańskiej „lojalki”.

Przetrzymywana w okropnych warunkach i poniżeniu, w lochu urodziła córkę, która wkrótce zmarła. W 1818 r. poprzez Hiszpanię, dotarła do Filadelfii. Jej szczątki oraz jej męża złożono w Panteonie Narodowym w Caracas.



Plaża Parguito jest jedną z ładniejszych plaż na Margaricie. Ma długość 1000 m, a szerokość 20 m, ale przy kąpieli trzeba uważać na silne fale. W jednej z restauracji przy plaży zjadłem dobrze przyrządzone krewetki. W pobliżu jest jeszcze dłuższa plaża El Agua. Biura turystyczne oferują całonocne wycieczki na pobliskie wyspy Coche i Cubagua.



Hotel Hesperia Isla Margarita w Juan Griego.

Na wschodnim wybrzeżu wyspy jest miasto Juan Griego wyróżniające się neogotyckim kościołem św. Jana Ewangelisty. Ładny widok na miasto jest z punktu widokowego przy forcie Galera.

W najbardziej na południe wysuniętej części Margarity jest port Guamache. Tu przyplływają duże statki wycieczkowe. W pobliżu portu jest Laguna Punta de Mangle – raj dla ptaków, szczególnie czapli. Pływający jachtami powinni uważać na piratów, bo od 1998 roku na wyspie Margarita lub w jej pobliżu zanotowano około 10 pirackich ataków.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski na podstawie wycieczki w 2006 r.



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś – redaktor odpowiedzialny i prowadzący (s.walus@data.pl).

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 130 egz.